

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 64-730

GORZEJ JUŻ NIE BĘDZIE

Czy optymizm rządu jest uzasadniony?

Wielka mowa ministra skarbu na komisji sejmowej

Na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej w dalszej dyskusji przemawiało kilku posłów, poczem zabrał głos p. min. skarbu Zawadzki:

Damy sobie radę

Przemówienie moje o ogólnej polityce rządu, koncepcja budżetu opracowana przez rząd, spotkały się z licznymi krytykami, m. in. na wczorajszym posiedzeniu tej komisji. Zarzuty te dadzą się streścić do dwóch: z jednej strony, że wydatki zostały zapreliminowane za wysoko, z drugiej — że dochody zostały również za wysoko zapreliminowane i że deficyt, który został przewidziany przez wniesiony projekt rządowy, będzie znacznie i znacznie wyższy.

Proszę państwa! Ja nie ludzę się, żeby sytuacja nasza była łatwa. Sytuacja nasza w roku bieżącym jest trudna, tak samo trudna, jak od 2 lat. Z temi trudnościami przez dwa lata dawaliśmy sobie radę i w dalszym ciągu radę sobie damy.

Pomiędzy zarzutami, które czytałem w prasie, spotkałem się z tem, że to, co mówimy o utrzymaniu równowagi, jest nieprawdą.

że tej równowagi niema.

Gdy mówimy o równowadze budżetowej, to mamy na myśli co innego. Mamy na myśli, że w każdym okresie możemy przewidzieć pokrycie na wszystkie wydatki, że nie przedsiębraliśmy i nie przedsięberzemy takich wydatków, na które nie mamy pokrycia i wobec tego nigdy nie znajdowaliśmy się i nie znajdujemy się w takiej sytuacji, aby uciekać się do jakiegokolwiek źródła niebezpiecznych dla podstaw naszej gospodarki narodowej, w ten sposób czy inaczej pomyślnych.

Niebędzie pogorszenia

Nie będę tu analizował wydatków. Wydatki te były przedmiotem badań na szeregu posiedzeń poprzednich. Przypuszczam, że analiza ta potwierdziła to, że wszystkie wydatki, które zostały zapreliminowane, są wydatkami potrzebnymi. Czy także są absolutnie nie-

zbędnymi? Może być, że nie. Gdyby się nie znalazło pokrycia na dokonanie tych wydatków, to właśnie one nie zostały dokonane.

Przechodzę do strony dochodowej. Istotnie, dochody ministerstwa skarbu przedstawiają się jako najważniejsza część ogólnych dochodów budżetowych. Razem z administracyjnymi, dochody ministerstwa skarbu wynoszą około 86 proc. Spotkałem się w ostatnich chwilach z pesymistycznymi zapatrywaniami na dochody społeczne. Uważam, że zapatrywania te są istotnie pesymistyczne. —

Tego pesymizmu rząd utrwał i rozpowszechniać nigdy nie będzie.

mając po temu podstawy. Powtarzam, że zdaję sobie sprawę z trudności sytuacji. Wiem, że rok 1932 był w porównaniu z rokiem 1931 znacznie gorszy, tak, jak rok 1931 był gorszy w porównaniu z rokiem 1930. — Jednakże rozwój wypadków, idący już od jesieni, pozwala przypuszczać, że dalszego pogorszenia nie będzie, dlatego, że dalszego pogorszenia niema w tej chwili. Jest nawet pewne polepszenie.

Chciałbym zwrócić uwagę pańów ściśle na to, co mówię: — Powiadam: nie widzę obiektywnych faktów, uzasadniających twierdzenie o

pogarszaniu się sytuacji.

Widzę obiektywne fakty, pozwalające przypuszczać, że się polepsza. Nie twierdę, że ta sytuacja się polepsza, w szczególności nie twierdę, nawet nie sądzę, aby okres najbliższego półroczia, czy roku mógł być okresem dobrej konjunktury. Przeciwnie, analiza ogólnej sytuacji gospodarczej doprowadza mnie do wniosku, że na tę dobrą konjunkturę jeszcze znacznie zawczasie.

Więc nie mówię tu o stworzeniu dobrej konjunktury. Mówię o pewnym lekkim polepszeniu. Jeżeli nawet przypuścimy, że jesteśmy w okresie likwidacji kryzysu, okresie, jak wiadomo, najcięższym, to jednak i tu są możliwe pewne zmiany, pewne obniżenie się i podnoszenie się poziomu. Opieram się na następujących przesłankach: Niema już od dłuższego czasu żadnej nadprodukcji, niema wytwarzania na skład. Co z drugiej strony obiekt pieniężny przedstawia jakie groźne cechy? Znowu przybliżone porównawcze cyfry doprowadzają mnie do wniosku, że tego niema.

Niema ani nadmiaru zapasów, ani braku zapotrzebowania ze strony społeczeństwa. Jest w tej chwili trudność połączenia spożywcy z wytwórcą.

Niema jednak takiej inicjatywy, która by to połączenie i do-

stosowanie produkcji do potrzeb spożycia mogła doprowadzić do skutku. Akcja rządu od dłuższego czasu jest skierowaną ku temu, żeby tę inicjatywę pobudzić.

Zaległości podatkowe

Przechodząc do zagadnienia zaległości podatkowych minister oświadczył, że likwidacja tych zaległości odbywa się dwiema drogami: z jednej strony przez umarzanie zaległości nieściągalnych, z drugiej przez ułatwienie spłat tych zaległości, które można ściągnąć.

Mówiąc o zaległościach egzekucyjnych minister poruszył sprawę podatku majątkowego.

W tej sprawie jest opracowany odpowiedni projekt. Projekt polega na tem, żeby obciążyć czystą wartość majątku, po potrąceniu wszystkich ciężarów obciążających tę wartość — podatkiem rocznym w sumie 2 promille, natomiast nie byłbym za wprowadzeniem innych podatków.

Za wprowadzeniem tych podatków, o których mówił poseł Polakiewicz, nie jestem również za tem dlatego, że ściągnięcie tych podatków byłoby rzeczą trudną i kosztowną.

Operacje kredytowe

Obawiać się znacniejszego deficytu niż tego, który został

przewidziany, nie mamy potrzeby. —

Deficyt, który został zapreliminowany, przekracza możliwości zawarte w rezerwach skarbowych, a więc albo będziemy mogli

przeprowadzić poważniejsze oszczędności

(pewne źródła tych oszczędności już zostały wymienione) albo będziemy się musieli uciec do operacji kredytowych.

Musimy w drodze kredytu pokryć resztę deficytu.

Nie chodzi tu o sumę względnie wielką, chodzi o sumy nieznaczne, które w formie normalnych finansowych operacji, formie korzystnej dla lokujących pieniądze będziemy mogli najzupełniej łatwo przeprowadzić.

Udział B.G.K. u „Scheiblera i Grohmana“

Sprawa BGK, została dostatecznie wyjaśniona. Incydentalnie była poruszona sprawa udziału B. G. Kr. w firmie Scheibler i Grohman.

Ani państwo ani BGK, nie miały zamiaru wchodzić jako udziałowcem do firmy Scheibler i Grohman. Została zrobiona operacja; ponieważ BGK, ma wiarygodności na firmie i ponieważ chodzi o to, aby za pewnić ciągłość akcji sanacji tej firmy, więc chodziło o zdeponowanie 50 proc. akcji jako dodatkowa gwarancja i możliwość dysponowania zarządem tej firmy dopóki nie zostanie usanowana. Potem te 50 proc. wrócą ewentualnie do swych właścicieli.

Teraz jeszcze skierowano do mnie prośbę, abym przedłożył sejmowi dokumenty, odnoszące się do naszych pertraktacji z rządami wierzycielskimi w szczególności z rządem Stanów Zjednoczonych co do długów między państwowych. Dokumenty te zostaną przedstawione tak, że to życzenie pańów będzie spełnione.

Z kolei zabrał głos referent poseł Hołyński.

W głosowaniu przyjęto w drugim czytaniu budżet ministerstwa skarbu.

Następne posiedzenie jutro.

Jakie operacje kredytowe zamierza przeprowadzić rząd

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W swym wczorajszym przemówieniu w komisji budżetowej min. Zawadzki zaznaczył, że deficyt, który wyniesie przypuszczalnie 390 milj. zł., przekracza możliwości zawarte w rezerwach skarbowych i przeto rząd będzie się musiał uciec do operacji kredytowych.

Otóż w związku z tem oświadczaniem, mówiono wczoraj w kuluarach sejmowych, że te tranzakcje kredytowe, które mają pokryć deficyt będą się wyrażać w kilku pożyczkach, a mianowicie: Pierwsza pożyczka premjowa, druga pożyczka da-

możność dostawcom pokrycia zobowiązań podatkowych obligacjami pożyczki, otrzymaniem od państwa, trzecia pożyczka

prawdopodobnie będzie związana z pewnymi manipulacjami podatkowymi.

Jakie zmiany nastąpią na stanowiskach wojewodów

W związku z zapowiadaniem od pewnego czasu zmianami na stanowiskach wojewodów, informują nas, że ze strony rządu będzie prawdopodobnie przedłożony wniosek p. prezydentowi Rzplitej o nominację dotychczasowego wojewody lwowskiego dr. Różnieckiego na stanowisko wojewody lubelskiego. Do

tychczasowy wojewoda lubelski, p. Świdziński ma przejść podobno do służby w centrali ministerstwa spraw wewnętrznych. Wojewodą lwowskim w takim wypadku byłby mianowany na wniosek rządu obecny prezydent m. Krakowa, p. Belski - Prażmowski.

Polityka, nauka i historia Rosji w samej Bolszewji i na emigracji

(Rozmowa paryskiego koresp. „Głosu Porannego” z prof. Milukowem, znakomitym uczonym rosyjskim)

Paryż, w styczniu.
Zdziwi może Czytelnika, że piszę w podtytule mego interwju „wywiad ze znakomitym uczonym”. Publiczność polska zna Milukowa, bodaj wyłącznie jako polityka, jako długoletniego teoretyka i wodza liberalizmu rosyjskiego, byłego premiera, człowieka, który odegrał wielką rolę w życiu polityczno-społecznym Rosji ostatnich lat 30.

W rzeczywistości prof. Milukow jest jednocześnie i może właśnie w pierwszym rzędzie wybitnym uczonym, historykiem na wielką miarę.

Nie należę bynajmniej do sympatyków ideologii politycznej Milukowa. Daleki jestem od podzielenia jego analizy rozwoju związku radzieckiego, od aprobowania jego sympatii i nadziei politycznych i społecznych. Ale negatywny stosunek do polityka nie przeszkadza mi cenić i podziwiać Milukowa uczonemu, autora „Historji kultury rosyjskiej” i wielu, wielu innych cennych prac z zakresu historii i historii kultury.

Rue Leriche. Mały, skromny, czystutki pokój. Prawdziwy gabinet uczonemu. Etażerka, biurko, stolik — wszystko zawalone książkami. Dzieła z dziedziny historii, historii kultury, etnografji, archeologii, czasopisma naukowe i t. d.

Przy ścianie maszyna do pisania, a na niej rozpoczęty i właśnie opracowywany artykuł — nekrolog, poświęcony pamięci zmarłego w tych dniach historyka rosyjskiego A. Kizewettera.

Prof. Milukow — starszy mężczyzna. Siwe włosy. Łagodny uśmiech. Niezwykle mądra i inteligentna twarz. Mówi łagodnie, bez nienawiści, bez podniecenia, nawet wtedy gdy ma wszelkie ku temu powody.

— Co pan sądzi o rezulta-

*) Jest to fundamentalne, jedyne w swoim rodzaju dzieło, niewyczerpane źródło, dla każdego kto chce poznać dzieje i rozwój kultury rosyjskiej.

tach planu pięcioletniego i obecnej sytuacji w Sowieciech?

— Pisałem o tem sporo. Plan pięcioletni był lepiej pomyślany, niż wykonany. W rezultacie doprowadzono kraj do podobnej sytuacji, jak w r. 1921. W wygłoszonej niedawno mowie Stalin mniej już mówi o nowym pięcioletciu, więcej o konieczności dokończenia i ukończenia tego, co zostało rozpoczęte, oraz zapowiada pewne zmiany. Oczekiwałem, że zmiany będą bardziej wyraźne. Skret silniejszy. Tak powinieliby zresztą zrobić bolszewicy, gdyby byli mądrzy. To leży w ich własnym interesie, w interesie utrzymania się przy władzy. Ale trudno im to uczynić ze względu na własnych członków, na miliony ludzi, których karmiono utopjami „piatiletki”. Trockie jest bezwzględnie mądrzejszy od Stalina. On rozumie dziś, że w chłostwem nie można się obchodzić tak brutalnie. Chociaż w swoim czasie on sam proponował dość ostrą kurs i Stalin wysiedliwszy go z kraju, przegnął i wprowadził w życie jego własne projekty

— Czy uważa pan za możliwy powrót Trockiego do Rosji?

— Nie, jego karjera polityczna w Rosji jest skończona.

— Jakże są nastroje na emigracji, jakie kierunki panują?

— W pierwszych latach emigracji nastroje były gorące. Dziś wpływ monarchistów stale zmniejsza się. Szczególnie młodzież rozczarowuje się i opuszcza ich szeregi. Czasem zaś przeskakuje nawet na skrajną lewicę. W samym obozie monarchistycznym nastąpiła pewna dyferencja. Grupa „młodociwów” propaguje naprzykład coś w rodzaju nacjonal-bolszewizmu, mieszaninę monarchizmu i radykalnych nieraz hasel społecznych

Elementy demokratyczne skoncentrowane są w R. D. (Zjednoczenie republikańsko-demokratyczne). Jest tu przede wszystkim młodsze pokolenie, to

znaczy ludzie w wieku od lat 30 do 40. Ze starszych działaczy wymienię poza mną Grońskiego, Markowa, Odynieca. Należą do zjednoczenia R. D. O pojedynczy socjaliści.

Pozatem działają na emigracji obydwie partje socjalistyczne: prawi eserzy i mieniszewicy. Wpływy ich nie zwiększyły się. Opierają się oni na tych samych rezerwach, jakie mieli w chwili wyemigrowania. Młodzież do nich nie dopływa

Rozmowa schodzi na temy naukowe.

— Jakie prace naukowe wydał pan na emigracji i nadczem pan obecnie pracuje?

— W tej chwili pracuję nad nowym znacznie rozszerzonym wydaniem mojej „Historji kultury rosyjskiej”. Właściwie miałem w robocie coś innego, ale w związku z jubileuszem nalegano na mnie, bym wydał ponownie tę pracę. Zaczęłem od trzeciego tomu, bo ten wymaga najmniej poprawek i materiałów dodatkowych. Zatem już drugi tom będzie znacznie rozszerzony. Dodam wiele rzeczy z dziedziny rozwoju religij, literatury, nauki, rozwoju stosunków ekonomicznych i t. p. pozatem doprowadzę moją historję kultury rosyjskiej aż do chwili obecnej, a więc opracuję i omówię również rozwój kulturalny Rosji podczas i po wojnie.

Jeśli chodzi o moją dotychczasową działalność naukową na emigracji, to wymienię panu kilka prac najważniejszych. Wydałem „Historję rewolucji rosyjskiej”. W nowym wydaniu zamierzam znacznie rozszerzyć tę pracę. Odczyty moje w Ameryce złożyły się na tom w języku angielskim pod tyt. „Rosja na przełomie”. W wydaniu niemieckim przerobiłem i rozszerzyłem to dzieło, a w wydaniu rosyjskim dodatki były tak znaczne, że książka ukazała się musiała w dwóch tomach.

Obecnie wychodzi w języku

francuskim opracowywana przeze mnie na spółkę ze zmarłym w tych dniach prof. A. Kizewetterem i kilku innymi uczonymi „Historja Rosji”. Ukażą się już dwa tomy. Książkę łaskawie poprzedził przedmową znakomity historyk francuski, prof. Seignobes.

— Co pan sądzi o „Historji rewolucji rosyjskiej” Trockiego?

— Spodziewałem się do Trockim czegoś więcej. Oczekiwałem, że da on jakieś nowe, nieznane materiały, z których bym mógł korzystać i ja w swych pracach. Tymczasem pełno tam polemiki, długich rozważań etc., ale materiałów nowych niema.

Muszę podkreślić jedną rzecz ciekawą. Trocki w wielu miejscach przyznaje mi rację. Dziwnym zbiegiem okoliczności nasze punkty widzenia zbiegają się niejednokrotnie, chociażby w ocenie roli eserów w rewolucji rosyjskiej, w ocenie zjawiska, które przeszło do historii, jako „kierieuszczyzna” i t. d.

Słyszał pan chyba o ośmiotomowych wspomnieniach socjalisty Suchanowa. Otóż Suchanow i ja doszliśmy z różnych punktów widzenia, on z lewa, ja z prawa, (oczywiście w stosunku do niego), do tych samych wniosków. To samo ma teraz miejsce, jeśli chodzi o mnie i Trockiego.

Eserzy byli mocno niezadowoleni z mej książki i zarzucali mi, że napisałem nie historję, a wspomnienia. Ale to jest niesłuszne. Miałem na myśli nie pisanie pamiętników, ale stworzenie dzieła historycznego o rewolucji rosyjskiej. Dałem tam prawdziwą ocenę roli eserów. Powiedziałem prawdę. Tylko bolszewicy wiedzieli wówczas, czego chcą, do czego dążą i szli konsekwentnie do obranego celu. Czerni i inni nie wiedzieli natomiast, co się z nimi dzieje.

A co pan sądzi o analizie przytoczonej rewolucji rosyjskiej,

jaka daje Trocki w pierwszym tomie swej pracy?

— Przyznam się panu, że nie przypominam sobie dość dokładnie. Przeczytam wkrótce ponownie wszystkie trzy tomy, w związku z moimi własnymi pracami.

— Jak rozwija się nauka historyczna w Sowieciech?

— Tam, gdzie nie wchodzi w grę marksizm i linja generalna, to znaczy tam, gdzie uczeni mają większą wolność badania, zrobiono sporo. W ostatnich dwóch latach sytuacja pogorszyła się. Wielu uczonych, profesorów, wśród nich sporo moich uczniów i wychowanków, usunięto z katedr, zesłano na Syberję i t. p. Wiele zrobiono w dziedzinie zbierania i publikowania materiałów historycznych. Otworzono archiwa i moc dokumentów ujrzało światło dzienne. Między innymi opublikowano również materiały z mego prywatnego archiwum, które zostało w Rosji, między innymi moje notatki z posiedzeń t. zw. „bloku postępowego”. Jestem z tego bardzo zadowolony, bo w ten sposób uratowano dla historii dokument, który istnieje w jednym jedynym egzemplarzu. Nikt bowiem poza mną, nie posiadał sobie notatek z tych historycznych posiedzeń.

Dużo zrobiono w zakresie krajoznawstwa. Wysłano szereg bogato wyposażonych w środki ekspedycji, zbadano rozmaite zakątki kraju. To samo dotyczy prac archeologicznych. Sam sporo korzystam z wyników sowieckich badań archeologicznych i krajoznawczych dla własnych prac naukowych.

— Ale jeśli chodzi nie o materiały, lecz o prace syntetyczne z zakresu historii?

— Tu sprawa przedstawia się gorzej. Praca syntetyczna rozwijać się może dobrze tylko tam, gdzie istnieje całkowita wolność badań.

S. Babad.

Dźwiękowy Kino-Teatr
„CAPITOL”
Dziś i dni następnych!

Piękny i melodyjny arcyfilm produkcji europejskiej wg. scenariusza i powieści znakomitego satyryka Rode-Roda p. t. **Wesoły Garnizon**

„KOMENDA SERC” (Liebeskommando).

Rewja humoru, miłości i śpiewu osnuta na tle życia wojskowego.

W rolach głównych: **Gustav Fröhlich i Dolly Haas.**

Ceny miejsc niższe! — Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń! — Sala mocno ogrzana
Początek w dni powsz. o 4.30, w soboty i niedziele o g. 12.30. — Następny program: „MATA-HARI”.

Dźwiękowy
KINO TEATR
„CZARY”
Dziś i dni następnych!

„TOM MIX”

w potężnym dramacie sensacyjno-cowbojskim p. t.

„Zycie za złoto”

Osłowy film produkcji polskiej!

„SZYB L. 23”

osnuty na tle powieści Jerzego Kosowskiego
W rolach głównych: **JERZY MARR i Baśka Orwid**

Początek o g. 12 w poł. — Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

„LUNA”
Dziś i dni następnych!
Nadprogram: Aktualności.

Wielki film z okresu rozpaczliwych walk białej gwardji z bolszewikami p. t.
Teodozja-Sewastopol

rolach głównych:
Miriam Hopkins
jako kochanka arystokraty
George Bancroft
jako marynarz Kilenko

Początek o g. 4 ej pp., w soboty, niedziele i święta poranki o g. 12 w poł. Passe-partouts i bilety wolnego wejścia nieważne

Płk. Maresz
naczelnym prokuratorem
wojskowym

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Prezydent Rzplitej podpisał wczoraj dekret mianujący płk. Maresza naczelnym prokuratorem wojskowym i szefem departamentu sprawiedliwości M. S. Wojsk. Miejsce to objął płk. Maresz po gen. Dancu, niedawno przeniesionym w stan spoczynku.

Afera narkotykowa
wykryta w Zurychu

ZURYCH, 27.1. (PAT) — W Zurychu wykryto wielką aferę handlu narkotykami. 45 aptekarzy zostało oskarżonych o wydawanie narkotyków na nieważne lub sfalszowane recepty. Większość z nich twierdzi, iż nie miała podejrzeń co do prawdziwości przedstawionych im recept, lecz w paru wypadkach udało się władzom policyjnym dowiedzieć winy aptekarzy.

Biała śmierć
młodej narciarki

ZURYCH, 27.1. (PAT) — Koło Thunn lawina śnieżna zasypała 23-letnią narciarkę, Gretę Frieden. Kolumna ratunkowa znalazła jej zwłoki dopiero na drugi dzień.

Zgon najstarszego
dżokeja

Miał 105 lat i pozostawił 32 dzieci

Z Londynu donoszą, że w Appleford zmarł najstarszy dżokej świata John Faulkner w wieku lat 105. Rozpoczął on swą karierę wyścigową jako chłopiec stajenny w wieku lat 12, był dwukrotnie żonaty i pozostawił 32 dzieci. Najstarsze liczy obecnie 76 lat, dokładnie tyle, ile jego macocha. Jeszcze w wieku lat 74 zmarły dżokej brał udział w Abingdon w wyścigach z przeszkodami.

Blokada centrum Wiednia
przez tysiące demonstrujących taksówek

WIEN, 27.1. (PAT) — Dziś Wiedeń był widowiskiem niezwykłej demonstracji. Deputacja przed siębiorstw i szoferów samochodów udała się do ministerstwa skarbu, aby domagać się obniżenia podatku od benzyny. Dla wywarcia presji stanęły wszystkie taksówki na placu św. Szczepana, blokując go.

Cała komunikacja w centrum miasta została w ten sposób uniemożliwiona.

Zarządzono alarm garnizonu wie

Ford zamknął fabryki
100 tysięcy robotników bez pracy

LONDYN, 27 stycznia. (Pat.) Wielką sensację wywołała tu wiadomość z Detroit w Ameryce, że zarząd zakładów Forda zamknął nagle na czas nieograniczony wszystkie oddziały swej fabryki samochodowej, pozostawiając bez pracy 100 tysięcy robotników. Zarząd, który spowodował ten lokaut powstał na tle porzucenia pracy przez 6 tysięcy robotników w oddziale podwozi, którzy przeciwstawili się redukcji płac

Charakterystyczne incydenty w sejmie

**Nowaczyński chce skarżyć pos. Dąbrowskiego. -- Nie wolno naru-
szać nieetykalności poselskiej. -- Scysja p. Strońskiego z marszałkiem**

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Otwierając wczorajsze plenarne posiedzenie sejm marsz. Świtalski zawiadomił izbę, że z n.in. sprawiedliwości otrzymał pismo z wnioskiem oskarżyciela prywatnego Adolfa Nowaczyńskiego o zezwolenie sejmowi na wydanie pos. Marjana Dąbrowskiego, red. „I. K. C.”.

Marszałek wnioski ten odesłał do komisji regulaminowej i nieetykalności poselskiej.

Następnie izba przyjęła cały szereg projektów ustaw. Naogół przy tych sprawach dyskusja była jałowa.

Następnie przystąpiono do na głosici wniosku posłów Str. Lud. w sprawie naruszenia art. 21 Konstytucji

o nieetykalności poselskiej przez starostę w Ropczycach, który ukarał grzywną z zamianą na areszt pos. Stachniła ze Str. Lud. W sprawie tej zabrał głos wicemin. Korsak, oświadczając, że starosta w prawie tej otrzymał upomnienie a ponadto został pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej, zarządzenia jego co do kary wymie

rzonej p. Stachnikowi zostały cofnięte.

Na tem porządek obrad wyczerpano, poczem marsz. Świtalski oświadczył, że komisja budżetowa poleca sejmowi załatwienie sprawy budżetu do 15 lutego.

Tutaj doszło do pikantnej dyskusji między marsz. Świtalskim, a pos. Strońskim w sprawie kontyngentu przemówień w czasie dyskusji budżetowej na plenum. Str. Nar. jak i PPS nie chciało przyjąć do wiadomości oświadczenia marszałka co do kontyngentu przemówień. Pos. Strońska zabiera głos i oświadcza, że skoro klub jego nie ponosi odpowiedzialności za tak przyspieszone tempo dyskusji, to nie chce się również godzić na ten kontyngent, proponowany przez marszałka sejm, a zresztą klub jego musi się naradzić nad tą kwestią.

W tym momencie pada głos z ław B. B.: „U was jest dyktatura”.

P. Stroński: To pan, panie posle, gdy p. Ślawkę wchodzi na trybunę, dowiaduje się dopiero od niego, co pan uchwalili.

Po mowie p. Strońskiego marsz. Świtalski oświadczył, że wobec tego, że istnieje sprzeciw, który musi traktować jako sprzeciw definitywny, a ze strony Kl. Nar. sprzeciw wybiegający w przyszłość, podda się sprawie pod głosowanie.

Izba większością głosów B. B. przyjęła propozycję marsz. w myśl której 14 godzin przemawiać będą na plenum ministrowie i referenci i 19 godzin będzie trwała ogólna dyskusja.

Obniżka komornego

i wstrzymanie na rok eksmisji

Wniosek P. P. S. złożony w sejmie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj klub PPS złożył w sejmie następujący wniosek w sprawie zawieszenia eksmisji mieszkaniowych. Choć o zawieszenie na 1 rok eksmisji z mieszkań 1 i 2 izbowych, oraz od 1 listopada 1933 r. do 31 marca 1934 r. z mieszkań 3 i 4 izb. Orzeczone przed dnem wejścia w życie projektu ustawy

eksmisje w stosunku do mieszkań 1 i 2 izbowych nie mogą być wykonane w ciągu 1 roku od dnia wejścia w życie projektu ustawy. Orzeczone zaś eksmisje w stosunku do mieszkań 3 i 4 izbowych nie mogą być wykonane w okresie zimowym.

Drugi wniosek w sprawie obniżenia stawek komornego od mieszkań 1 do 4 izbowych. Projekt usta

wy przewiduje obniżenie o 50 proc. stawek komornego w domach czynszowych, podlegających ustawie o ochronie lokatorów. Za dom czynszowy uważa się taki, z którego dochód całkowity przewyższa 4 tys. zł. w Warszawie, 3 tys. zł. w miastach liczących powyżej 200 mieszkańców, 1500 zł. w innych.

Rząd francuski uratowany

Osiągnięcie kompromisu w sprawie budżetu

PARYŻ, 27.1. (Tel. wł.) — W trakcie wczorajszego posiedzenia izby deputowanych doszło do porozumienia między rządem a kartelem lewicy na następujących zasadach:

1) rząd nie będzie się domagał pokrycia całego deficytu w sumie 10 miliardów, ograniczy się do pokrycia 7 miliardów, a dla pozostałych 3 miliardów wynalezione będą środki w ciągu roku. Socjaliści wycofują swój wniosek o podatku dochodowym. Obniżka płac dla pracowników państwowych, kolejarzy, pocztowców i t. d. dotyczyć będzie tylko płac od 30 tys.

fr. rocznie wwyż, w progresji od 2 do 10 proc.

Wobec zawarcia tego porozumienia większość izby postanowiła nie

rozchodzić się aż do uchwalenia całego projektu. O godz. 9,30 wieczorem rozpoczęło się szczegółowe czytanie projektu. Posiedzenie potrwa do samego rana.

Rozwój Leningradu

Leningrad, drugie co do wielkości miasto w ZSRR., a piąte w Europie, liczy obecnie 2 miliony 937 tysięcy mieszkańców. Według spisu ludności przeprowadzonego w końcu 1926 r., Leningrad miał wówczas 1.614 tys. mieszkańców; przyrost więc jego ludności w ciągu ostatnich 6 lat 80 proc. W ciągu ubiegłego 1932 roku wybudowano w Leningradzie około 700 tys. mtr. kw. powierzchni nowych mieszkań, ułożono 60 klm. nowych torów tramwajowych, 500 tys. mtr. kw. jezdnii, 50 klm. rur wodociagowych i 80 klm. chodników betonowych na przyłączonych do miasta, nieskanalizowanych dotąd peryferiach. Tramwaje miejskie otrzymały 400 nowych wagonów, liczba autobusów została podwojona. Uruchomiono tramwaje rzeczne na Newie. Miastu przybyło w ciągu roku przeszło 30 nowych parków i zieleńców oraz 633 tys. nowoposadzonych drzew i krzewów.

Potrzebom należytego oświetlenia ulic zadośćuczyniono przez ustawienie przeszło 4500 nowych latarni elektrycznych i około 300 reflektorów.

Wybudowano i oddano do użytku w ciągu r. ub. 3 nowe gmachy szkolne, Dom Techniki, dwa kąpieliska, pralnię mechaniczną oraz część wielkiego parku kultury i wypoczynku na wyspach.

Dookoła starego Leningradu buduje się szereg miast i osiedli robotniczych przy nowych zamiejskich zakładach przemysłowych. Największe z takich nowych miast, planowane na 110 tys. mieszkańców, buduje się wokół fabryki „Elektrostroj”.

Samoloty w roli prowiantowców



Wysepki na Morzu Północnym, odcięte od lądu, zaopatrywane są w żywność przez samoloty.

Wygasa umowa
„Polrosu” z „Sowpoltorgiem”

Dziś upłynął prekluzyjny termin obowiązywania dotychczasowej umowy handlowej między „Polrosem” a „Sowpoltorgiem”. Sprawa odroczonego czasu porozumienia się pełnomocników strony sowieckiej z centralnymi władzami.

Jednocześnie agencja „Iskra” dowiaduje się, że wczoraj po

blisko trzechmiesięcznym pobycie w Polsce wyjechał do Moskwy radca handlowy polskiego p. A. Żmigrodzki, który w charakterze rzeczoznawcy brał udział w konferencjach o przedłużeniu umowy handlowej „Polrosu” z „Sowpoltorgiem”.

SILV-OZON-MOTOR
IDEALNA KAPIEL BALSAMICZNA WZMACNIAJĄCA
Wystrzyżać się bezwzględnie od wszelkich następstw!!!

DZIECI NIEŚLUBNE

Najwięcej rodzi się ich w miastach. -- Najczęściej wydają je na świat młode dziewczyny poniżej 19 lat

Na milion blisko dzieci, co-rocennie przybywających w Polsce, dzieci nieślubne stanowią 5,9 proc. Odsetek wszakże nie wszędzie jest ten sam — w miastach liczących ponad 25.000 ludności, wynosi 12 proc., poniżej — 8,7 proc., a na wsi tylko 4,8 proc. W woj. centralnych — 4,5 proc., wschodnich — 4,1 proc., południowych — 8,1 proc. i zachodnich — 8,4 proc. Wynika stąd, że rozwój miast sprzyja wzrostowi liczby dzieci nieślubnych, a najwyższy ich odsetek stwierdzić należy w dzielnicach z liczną ludnością miejską (np. woj. zachodnie).

Według wyznań najwięcej dzieci nieślubnych należono wśród żydów, dzieci te stanowią bowiem 16,1 proc. ogólnej ilości dzieci w zmnianie mojżeszowego; Roma czy się to jednak tem, że u żydów, szczególnie w niższych sferach małżonkowie kontynuują się zazwyczaj ślubem religijnym bez ślubu cywilnego ślad dzieci zrodzone z małżeństwa noszą „piętno” nieślubności. Drugie miejsce zajmują ewangelicy, liczący ich — 6,7 proc., dalej greko-katolicy — 6,5 proc., rzym. katolicy — 5,1 proc., najmniej prawosławni, gdyż tylko 4,5 proc. Podobnie jak w ogólnie polskich statystykach ilość dzieci nieślubnych danego wyznania zależy w dużej mierze od tego, czy rodzice są mieszkańcami wsi czy miasta. Tak np. wśród greko-katolików w miastach większych dzieci te stanowią aż 24,2 proc., na wsi tylko 6,3 proc. To samo zachodzi w odniesieniu do innych wyznań.

Najciekawsze są jednak przedstawiające się stosunki, o ile się weźmie pod uwagę wiek matki.

Okazuje się zatem, że o ile wiek matki nie przekracza 19 lat, to dzieci nieślubne stanowią 10,5 proc. ogólnej ilości tych dzieci ślubne natomiast tylko 3 proc., t. j. 3 i pół raza mniej, przycem w miastach, liczących ponad 25.000 mieszkańców odsetek ten wynosi 9,3 proc. (ślubnych 2,6 proc.) w miastach mniejszych — 9 proc. (ślubnych — 2,4 proc.), na wsi — 11,1 proc. (3,1 proc.), w woj. centralnych 10,6 proc. (ślubnych 3,3 proc.), we wschodnich — 8,4 proc. (3,5 proc.), w zachodnich — 15,3 proc. (1,6 pr., w południowych — 8,3 pr. (3,2 proc.). Tym sposobem z całą wyrazistością występuje na jaw, że

młoda i niedoświadczona dziewczyna najczęściej daje życie dziecku poza małżeństwem.

częściej na wsi, aniżeli w mieście, wbrew wnioskowi, który można wyciągnąć z ogólnej ilości dzieci nieślubnych w całej Polsce. Według dzielnic najwięcej dzieci nieślubnych matek w tak młodym wieku liczą woj. zachodnie, gdyż 15,4 pr., dalej centralne — 10,6 proc., wschodnie — 8,4 proc. i najmniej południowe — 8,3 proc.

Dzieci nieślubne matek w wieku 20 — 24 lat mają jeszcze stosunkową przewagę nad ślubnymi, gdyż w wieku tym na nieślubne przypada 37,9 pr., a na ślubne — 23,8 proc., cho-

ciaż dysproporcja nie jest już tak rażąca, przycem wieś (40,3 proc.) przeważa jeszcze nad miastem (33,9 proc.). Najwyższy odsetek również przypada na woj. zachodnie (46,6 pr.) i najniższy na wschodnie (33,4 proc.).

Dopiero w wieku późniejszym matki dzieci ślubne mają stosunkową przewagę nad nieślubnymi, co wynika choćby z tego, że przy wieku matki do 24 lat dzieci nieślubne stanowią 18,4 proc. ogółu tych dzieci, t. j. prawie połowę, a ślubne tylko 26,8 proc., a więc niewiele więcej ponad czwartą część.

Że wiek matki i związane z tem doświadczenie życiowe uświadomienie odgrywa dużą rolę, najlepszym tego dowodem jest to, iż przeciętny wiek matki dziecka nieślubnego w Polsce wynosi 25,3 lat, a ślubnego — 28,7, w większych miastach — 26,1 (ślubnego 28,6) w mniejszych — 26,5 (29,0), na wsi — 24,8 (28,7), w woj. centralnych — 25,5 (28,4), we wschodnich — 26,7 (28,5), w

zachodnich — 23,7 (29,6) i w południowych — 26,1 (28,9).

Jakkolwiek podany wyżej odsetek dzieci nieślubnych w Polsce wydawałby się naogół niewysoki, to jednak ze stanowiska społecznego duża

ilość tych dzieci jest wielce niepożądana, zarówno z tego względu, że wychowanie ich częstokroć spada na barki społeczeństwa jak i dlatego, że dochodzenie ojcostwa w naszych warunkach prawnych jest nielatywne, często wręcz niemożliwe, i dziecko nieślubne, wychowywane w warunkach zwykle gorszych, a niżeli ślubne, często całkowicie pozbawione ciepła rodzinnego, łatwiej pacy charakter i schodzi na manowce.

Zbyt wielka ilość dzieci nieślubnych ma również ujemny wpływ na t. zw. naturalny przyrost ludności.

Na 100 rodzeń żywych w Polsce umiera dzieci w wieku do 11 miesięcy 15,1, w tem ślubnych 14,5, a nieślubnych 23,1, t. j. o 59,3 proc. więcej. Zależnie od warunków różnice te są

często bardzo duże; tak w miastach większych (ponad 25.000 mieszkańców) na 100 dzieci umiera ślubnych 12,1, nieślubnych — 28,4, t. j. o 134,7 proc. więcej, w miastach mniejszych — 12,1 i 19,7 (o 62,8 proc. więcej), na wsi — 15 i 22,3 (o 48,7 proc. więcej), w woj. centralnych — 15,8 i 26,2 (o 89,9 pr. więcej), we wschodnich — 11,5 i 14,9 (o 29,5 proc.), w zachodnich — 15,5 i 30,7 (o 97,4 pr.) i w południowych — 17,3 i 19,7 (o 13,9 proc. więcej).

Wszędzie więc śmiertelność dzieci nieślubnych jest znacznie większa, aniżeli ślubnych,

obniżając przez to przyrost ludności. Na uwagę zasługuje i to, że w miastach, gdzie śmiertelność dzieci wogóle jest mniejsza aniżeli na wsi, wśród dzieci nieślubnych jest właśnie bardzo duża, bez porównania większa, aniżeli na wsi. Niemożliwe warunki materialne i trudność wychowania dziecka pozbawionego opieki ojca, niewątpliwie ma tu wpływ decydujący.

Świat w obrazach



Na zdjęciu naszym widzimy obrazek ze starego miasta w Tallinie, pokrytego obfitą powłoką śnieżną. Mam przed sobą uroczy widok na resztki murów fortyfikacyjnych, pochodzących z czasów średniowiecza.

Dobry ton na opak

Gwiazdy nie popisują się specjalnością, w której zdobyły laury, lecz próbują szczęścia w innych dziedzinach

St. Moritz, w styczniu. Odczynek w St. Moritz, zimowej stolicy Europy, w śnieżnych dekoracjach gór, wśród białej ciszy Alp, jest nie tylko kuracją dla chorych i zmęczonych, okazją do zabawy dla ludzi wszędzie szukających rozrywki, ale i tegoroczną koniecznością towarzyską „wielkiego świata”. St. Moritz jest ciągle bardzo modne i bardzo piękne.

Zalana niezawodnym słońcem do 4-ej po południu dolina, poprzecinana jest pstrzemiami plamami domów, hoteli, terenów sportowych, ożywiona ruchem dzwoniących sanek i aut. Svlwetki sportowców, osadzone na szynach nart, rozsypują się po sąsiednich zboczach, wpełzają na strome szczyty, aby za chwilę zsunąć się z nich z ogromną szybkością. Po zachodzie słońca ruch w miasteczku zamiera, temperatura spada gwałtownie, i okres przejściowy między klimatem prawie wiosennym, a ostrą zimą niebezpiecznie jest spędzić oś gołem niebem. Jedynie na wysoko położonych tarasach pozostają otuleni w futrzane płedy kuracjusze, spragnieni chłodnego, czystego powietrza.

Mimo znacznego napływu gości do St. Moritz, kilka największych „palace'ów” pozostało w tym sezonie zamkniętymi, ponieważ ilość ludzi, mogących płacić 300 franków dziennie za pensjonat, zmniejszyła się na całym świecie bardzo znacznie. Pozostałe hotele dzieli między sobą przybyte znajomości: księcia de Bourbon Rotschilda, Citroena, całej gromady lordów i ladies angielskich, oraz nie-

mniej głośnie osobistości ze świata filmu: Jeanette Mac Donald, Clare Bow, Harolda Lloyda. Koło wielkich gwiazd skupia się plejada gwiazdek, wielbiciele, dziennikarzy, ciekawych i plotkujących.

Dancingi, bale, zawody hobblesleighowe, konkursy, odbywają się w naprężonej atmosferze gry, współzawodnictwa, międzynarodowego snobizmu. Sprawą ogromnej wagi jest wy-

bór o toliko w restauracji w centrum skupiają się asocjacje sowe, polityczne, sportowe i filmowe, stajki, które „się liczą”. Nikt jednak nie chce pozostać w cieniu, niepostrzeżony, każdy pragnie błyszczeć, być zauważonym, wspomnianym w „Skelchu”, „Vogue” lub „Bytender”. Maitres d'hotel liczą ją o wiele z centrum, okazując swe wpływy w kierowaniu hierarchią towarzyską.

Z niezliczonej ilości sportów na lodzie, śniegu i na zamkniętych kortach, wybiera każdy to, co mu najlepiej odpowiada. Należy przycem do dobrego tonu wśród gwiazd sportowych niepopisywanie się specjalnością, w której zdobyto laury, a próbowanie szczęścia w innych dziedzinach. Bo rotta jeździ na łyżwach, Zuzanna Lenglen na nartach, Amy Johnson - Mollison na saneczkach, Rotschild gra w hokeja. Szeroki ogół obowiązuje spacer na Corviglia z nartami na ramieniu. Rano wyjeżdża się najczęściej sankami na Chantarelle, po południu na Pontresne. Program dnia kończy tańce w atmosferze dancingu czy baru, dusznej i zgęszczonej, mimo wysokości 1.800 metrów nad poziomem morza.

Ćwiczenia wojskowe na lodzie



Ze względu na obfitość kanałów w Holandji, żołnierze ćwiczą się m. in. w poruszaniu się na tafli lodowej.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr
SPLENDID
OSTATNIE DNI!

Ceny miejsc na wszystkie seanse

Superfilm produkcji SOWKINO MOSKWA

BEZDOMNI

(Patlowka w żółt)

od 80 gr.

Pocz.
o 12.

28. I. Clou Zabaw Maskaradowych To Maskarada Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej 28. I. 1933 r. FILHARMONJA „NOC W HISZPANJI” FILHARMONJA 1933 r.

Wiadomości bieżące

Lokatorzy Polesia zalegała z komornem

W związku z uchwałą magistratu co do wyeksmitowania kilku rodzin z mieszkań w osiedlu na Polesiu Konstantynowskim, okazuje się, że blisko 300 lokatorów zalega z komornem za 2 — 4 kwartałów.

Komorne placą tam przeważnie tylko urzędnicy miejscy, którym należność za mieszkanie potrąca się z pensji. (b)

Zwyżka cen produktów jest objawem przejściowym

Wskutek mrozów, jakie ostatnio nawiedziły cały kraj, a m. in. i województwo łódzkie, uległ znacznej redukcji normalny dowóz żywności do Łodzi. W związku z tem na targowiskach łódzkich, oraz w wielu sklepach spożywczych zanotowana została zwyżka cen nabiału.

I tak np. masło, ser i t. p. podrożały o kilkanaście procent w stosunku do ubiegłego tygodnia. Również podskoczyły o kilka procent ceny ziemniaków i wszelkich produktów rolnych.

Zwyżka cen jest jednak zjawiskiem przejściowym. Energiczna interwencja władz administracyjnych i rygorystyczne kontrole na rynkach, dają gwarancję, że ceny wrócą niebawem do normalnej wysokości.

20 groszy za wiadro wody

Z powodu mrozów znaczna ilość domów wskutek pęknięcia lub zamrażnięcia rur wodociagowych pozabawiona jest wody.

Wodę sprowadza się nieraz z drugiej lub trzeciej ulicy i za przyniesienie wiadra płaci się po 20 groszy. Wielu bezrobotnych zajmując się obecnie noszeniem wody do domów, szukając w ten sposób zarobku. (b)

Obniżenie opłat za dzierżawę liczników gazowych

W związku z przystąpieniem do przebudowy gazowni miejskiej celem obniżenia kosztów produkcji gazu, aktualną stała się sprawa opłat miesięcznych za dzierżawę liczników, stanowiących nadmierny dodatek do ceny gazu.

Jak się dowiadujemy, sprawa ta będzie tematem debaty na najbliższym posiedzeniu rady miejskiej na skutek interpelacji radzieckiej, według której proponowane będzie obniżenie ceny dzierżawy licznika w pierwszych dwóch latach po założeniu instalacji na 1 zł, a w następnych do 50 gr. miesięcznie od licznika. (r)

Nocne dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprzyńskiego (Nowomiejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), J. Kłupta (Kątna 54), L. Czyńskiego

Po wypowiedzeniu walki o nową umowę zbiorową w przemyśle włókienniczym

Przemysłowcy jeszcze nie zajęli określonego stanowiska

We wczorajszym numerze donosiliśmy, że centralny związek włóknarzy wystosował miął w dniu wczorajszym do związków przemysłowych oficjalne pismo z żądaniem zawarcia umowy zbiorowej w przemyśle włókienniczym.

Istotnie pismo to zostało w stosowane do przemysłowców głównego inspektora pracy, p. Klotta, oraz okręgowego inspektora pracy, inż. Wojtkiewicza.

Pismo to brzmi, jak następuje.

„Łódź, dn. 27 stycznia 1933.
Do związku Przemysłu Włó-

kienniczego w Państwie Polskim.

Stosownie do uchwały zarządu głównego związku, z dnia 8 grudnia 1932 roku, niniejszem ponawiamy nasze żądania, przesłane inspektorowi pracy III okręgu, w Łodzi pismem z dnia 24 maja 1932 r., odnośnie zawarcia umowy zbiorowej, na warunkach umowy z października 1928 r., obejmującej cały przemysł włókienniczy.

Jednocześnie pozwalamy sobie przypomnieć, że w wyniku wzięcia umowy zbiorowej były oświadczenia czynników miarodajnych, rządowych i przemysłowców, iż nie nastąpią ani obniżki płac robotniczych, ani pogorszenia warunków pracy.

Wbrew tym oświadczeniom, przemysłowcy przeprowadzają stale mimo oporu robotników obniżki zarobków, co potęguje bezgraniczny wyzysk robotników - włóknarzy i odbija się w sposób straszliwy na ich położeniu materialnym.

Brak umowy zbiorowej, normującej warunki pracy i pracy doprowadza do anarchii w całym przemyśle włókienniczym, gdyż jak Panom jest wiadomym, umowy zbiorowe wymogły wszystkie organizacje

przemysłowców - włókienniczych, w okręgach łódzkim, bielskim i bielsko-bialskim.

Jak wynika z powyższego, żądania nasze, domagające się, od chwili wypowiedzenia umowy, zawarcia nowej, były słuszne, gdyż okres bezumowny wykazał dostatecznie do jakiego katastrofalnego stanu doszło w przemyśle włókienniczym pod względem płac robotniczych i warunków pracy.

Biorąc powyższe pod uwagę, zwracamy się do Panów z żądaniem zwołania wspólnej konferencji, w celu omówienia naszych żądań.

Pismo powyższe podpisał: przewodniczący głównego zarządu związku robotników przemysłu włókienniczego, poseł Antoni Szczerkowski, oraz sekretarz A. Walczak.

Nadmienić należy, że klasowe związki zamierzają w najbliższych dniach zwołać wspólną konferencję wszystkich zarządów związków włókienniczych w Łodzi, celem omówienia dalszej akcji o umowę zbiorową.

Organizacje „Pracy” oraz związek chadecki podzielają całkowicie opinie klasowców co do konieczności zlikwidowania stanu bezumownego w przemyśle i zawarcia umowy.

Jeśli chodzi o przemysłowców, to do tej pory nie zajęli oni wyraźnego stanowiska, w całej sprawie.

Związek przemysłu włókienniczego w państwie polskim (wielki), do którego zwróciliśmy się wczoraj z prośbą o wypowiedzenie swego stanowiska do poruszonych przez włóknarzy spraw, oświadczył, że nie mógł dokładnie zapoznać się z treścią pisma włóknarzy, albowiem otrzymał je przed kilku godzinami.

W każdym razie nad sprawą tą będzie obradował na jednym z najbliższych posiedzeń zarządu.

Czy przemysłowcy zgodzą się na zwołanie wspólnej konferencji dla omówienia żądań, jeszcze oświadczy.

Tam samo trudno przewidzieć, czy inspektor pracy podejmie kroki medjacyjne.

Inspekcja pracy, zaindagowana przez nas, stwierdziła, że związki robotnicze nie zwróciły się do niej z prośbą o interwencję, ale podały treść pisma do przemysłowców jedynie do wiadomości.

Sprawa dalszej taktyki inspekcji pracy uzależniona jest w pierwszym rzędzie od stanowiska, jakie zajmie w całej sprawie przemysł, a następnie od instrukcji głównego inspektora pracy, p. Klotta. (g)

Widzewska ruszy 3 lutego r. b.

Dalsza wypłata zaległych tygodniówek rozpocznie się dzisiaj

Sytuacja na terenie uieruchomionych, wskutek nagłego wybuchu strejku, zakładów „Widzewskiej Manufaktury”, została obecnie, jak się dowiadujemy, całkowicie wyjaśniona. Po skutecznieniu dwóch kolejnych wypłat zaległych tygodniówek, oraz po ewakuacji okupujących z fabryki — zwolana została nadzwyczajna narada dyrekcji Widzewskiej, celem omówienia wszystkich kwestii, dotyczących wypłaty reszty należności robotnikom, a następnie, ponownego uruchomienia zakładów.

Obrady trwały około 8 godzin i zakończone zostały późnym wieczorem. Jak nas poinformowano, dyrekcja dała w wszelką cenę do zlikwidowania obecnego stanu na terenie fabryk. Czy ni ona w dalszym ciągu energiczne zabiegi w kierunku uzyskania sum niezbędnych na wypłaty. Starania te zostały nieważne pomysłnym rezultatem.

Nadzwyczajne walne zgromadzenie członków SD.

Zarząd S. D. L. przypomina kolegom, iż w niedzielę, dnia 29 stycznia r. b. o godz. 11 w pierwszym, a o godz. 11.30 w drugim terminie odbędzie się w lokalu związku han dlowców polskich przy ul. Piotrkowskiej 108 (lewa oficyna, parter) nadzwyczajne walne zgromadzenie z porządkiem dziennym, podanym w ostatnim komunikacie.

Ze względu na doniosłość spraw, będących na porządku dziennym tego zebrania, jest pożądanym możliwie jaknajliczniejszy udział członków S. D. L.

tem, tak, że dyrekcja mogła już ustalić dokładnie terminy, w których wypłaty będą się odbywać. Pierwsza (a właściwie trzecia) z kolei wypłata zaległych tygodniówek z dn. 19 stycznia r. b. rozpoczęła się dziś, w sobotę, i trwać będzie przez poniedziałek, wtorek i środę przyszłego tygodnia.

Dalsza wypłata zaległej tygodniówki z dnia 26 stycznia r. b. rozpocznie się około 4 lutego r. bież.

Następnie dyrekcja postanowiła uruchomić zakłady, a w

pierwszym rzędzie przedalnicę, już w dniu 3 lutego r. b., po czym stopniowo inne działy produkcji, jak tkalnica, skręcalnica, trzepakalnia i wykończalnia.

Ponieważ 3 lutego przypada w piątek, przypuszczają należy, że właściwe uruchomienie „Widzewskiej Manufaktury” nastąpi dopiero w poniedziałek, dnia 6 lutego r. b. Należy zaznaczyć, że jeszcze w dniu wczorajszym ruszyły niektóre oddziały, jak szwalnia, konfekcja i t. p., zatrudniające kilkaset robotnic i robotników. (g)

BEZKONKURENCYJNY
REPERTUAR FILMOWY
Dźwiękowego Kina
„CAPITOL”

„MATA HARI”
dramat kobiety kuryzany
szpiega. GR-TA GARBO—
NOVARRO.

„Czowiek, którego zabiłem”
Reż. E. LUBICZA z udziałem
NANCY CARROL,
P. Holmesa.

Błękit a Rapsodia
z udziałem CHARLES
FARRELA I JANET G. Y-
NOR

„BOCZNA ULICA”
z cserującą IRENE DUNN
I John BOLES

SZATAN ZAZDROSCI
Ta ulia Bankhead—Gary Cooper
oraz te wszystkie, które cechuje
wybitny artystyczny pomysł,
reżyserji i pięknej oprawy mu-
zycznej

Likwidacja zaręgu w Schloesserowskiej Manufakturze

W dniu wczorajszym zlikwidowany został ostatecznie zaręgu w Schloesserowskiej Manufakturze w Ozorkowie. W ostatniej chwili odbyła się konferencja między przedstawicielami strejkujących, a dzierżawcą, p. Zoglem. Na konferencji tej dyrekcja wyjaśniła, że usunięty przez robotników z fabryki inż. Tełatycki nie ma nic wspólnego z administracją i jako kierownik techniczny zak adów nie przyczynił się ani do obniżenia zarobków, ani do wprowadzenia zmian w systemie pracy.

Redukcje płac nastąpiły po długim strejku i zastosowane zostały za zgodą delegatów robotniczych.

Po wyjaśnieniu szeregu spornych punktów osiągnięte zostało porozumienie, w wyniku czego robotnicy zgodzili się przystąpić do pracy.

W związku z tem Schloesserowska ruszyła jeszcze wczoraj w godzinach porannych.

Dawno niewidziana ulubienica wszystkich, uroczą, figlarną, rozkoszną

LILY DAMITA

w arcyzampańskiej kapitalnej komedji erotycznej p. t.

Ostatnia noc Kawalera (Jaka żona... taka noc)

Nadprogram: Najnowszy tygodnik dźwiękowy Paramountu.

Początek o g. 12 w pol.

Na pierwszy seans ceny niższe! Passe-partouts, bilety wolnego wejścia i ulgowe nieważne. Widownia należycie ogrzana.

Grand-Kino

Dzisiaj i dni następnych!

Początek o 12-ej.

Dla wszystkich, którzy gnili w okopach strzeleckich.

Dla matek, żon i sióstr, które umierały codziennie z obawy o życie swych najdroższych.

Dla pokolenia, które może jeszcze przeżyć krwawą każdą wojnę

AXELA

Największy obraz osnuty na tle życia za frontem, według słynnej powieści Pierre Benoit. Reż. William K. Howard

W rolach głównych: Warner Baxter, Lella Hyams, Aleksander Kirkland

Nadprogram: Dodatek dźwiękowy Foxa m. in. Cały pożar okrętu „Atlantic” i pierwszy dźwiękowy datak PATA oraz dźwiękowa farsa.

Dzisiaj od 12—3 po pol. ceny miejsc 49 gr. i 1.09

Listy do Redakcji

Kto winien, że Chojny nie mają światła?

Szanowny Panie Redaktorze! Uprzejmie prosimy o zamieszczenie w poczytnym piśmie WPana niniejszego listu:

W całej prawie prasie łódzkiej ukazały się wzmianki, że gmina Chojny pozbawiona została oświetlenia na ulicach, naskutek oporu właścicieli nieruchomości, którzy nie wpłacali składek na ten cel w znaczących.

Dotychczas nie zabieraliśmy głosu w tej sprawie, obecnie jednak uważamy, że dojrzała ona do poruszenia jej na forum publicznym. Światło na Chojnach powstało z inicjatywy właścicieli nieruchomości gm. Chojny B., którzy w roku 1919 własnym kosztem złożyli instalację na ulicy Rzgowskiej począwszy od przejazdu kolejowego do ul. Cementarnej na Chojnach, ustawiając na tym odcinku 11 lamp.

Na pokrycie kosztów prądu gromada opodatkowała się i stale regularnie płaćła należności. W roku 1931 elektrownia łódzka przystąpiła do elektryfikowania całej gminy i powstał wówczas projekt oświetlenia elektrycznością wszystkich ulic na terenie Chojen B. Na pokrycie kosztów światła uchwalono odnośny podatek, który mieli płacić abonenci prądu w mieszkaniach, t. j. 10 proc. z rachunku płaconego elektrowni.

Taki stan trwał kilka miesięcy. Kiedy jednak na prąd nałożony został podatek państwowy, pobieranie uchwalonego podatku musiało być zaniechane, a zebranie gromadzkie postanowiło opodatkować się od budynków, w kwocie 10 zł. od każdego numeru posesji.

Takie załatwienie sprawy nie zadowoliło jednak wszystkich właścicieli. Grupa złożona przeważnie z posiadaczy małych domków złożyła protest i w rezultacie ponownej konferencji gromady, uchwała upadła.

Na następnym zebraniu gromadzkiem w dniu 4 czerwca ub. r., chcąc jaknajbardziej sprawiedliwie podzielić podatki od światła, zażądaliśmy wykazu ile mieszkań, lub posesji znajduje się na terenie gminy, a ponieważ światło kosztuje rocznie 6,020 zł., przeto, mając te dane, można by proporcjonalnie rozdzielić podatki, nie krzywdząc nikogo.

Niestety, urząd gminy do dnia dzisiejszego wykazu nie nadesłał i niewiadomo ile właściwie mieszkań istnieje.

Natomiast wprowadzono podatek dwuzłotowy od każdego mieszkania. Grupa właścicieli, stojąc na gruncie praworządności, opiera się płaceniu podatków, w ten sposób wyznaczonych.

W końcu, musimy nadmienić, że dopływ prądu został wstrzymany na skutek uchwały rady gminnej w grudniu ub. r.

Wyjaśniając to wszystko, niniejszym stwierdzamy, że właściciele nieruchomości nie uchylają się od płacenia podatku na ten cel, chociaż znajdują się w bardzo ciężkich warunkach, lecz żądają sprawiedliwego podziału podatków lub wstawienia sumy ogólnej za wypłyty prąd do budżetu gminy.

Z wysokim poważaniem
Zarząd Stow. Nieruchomości
gm. Chojny.

Gehenna pracy w Żyrardowie

Echa słynnej sprawy Blachowskiego w procesie prasowym w Łodzi

W dniu wczorajszym na wokandzie sądu, okręgowego w Łodzi znalazła się niezwykle charakterystyczna sprawa, związana bezpośrednio z głośnym w swoim czasie procesem Blachowskiego, zabójcy, dyr. Koehlera, z zakładów żyrdardowskich.

Jak wiadomo, proces ów odbił się głośnym echem w całej Polsce, wywołał ożywione dyskusje, spowodował enuncjacje czynników miarodajnych itp.

Sprawa wczorajsza, dotyczyła redaktora wychodzącego w Łodzi tygodnika „Prawda” p. Zielińskiego, oskarżonego przez główną inspektorę pracy dla spraw dla nieletnich przy min. pracy i opieki społecznej p. Krachelską, o obrazę w druku.

P. Krachelska ogłosiła w „Gazecie Polskiej”, w związku z zeznaniami dyr. Waśkiewicza, bliskiego współpracownika zabitego dyr. Koehlera, że, jako urzędniczka ministerstwa i inspektorka pracy, miała możliwość poznać dokładnie stosunki, panujące w Żyrardowie i stanowczo przeczy faktowi, że wyniki inspekcji były zadawalające.

W tym liście otwartym insp. Krachelska stwierdza, że podczas swoich inspekcji ustaliła ponad wszelką wątpliwość, że stosunki w Żyrardowie były fatalne,

że wyciskiwano robotników, omijając przepisy i ustawy o czasie pracy, zatrudnianiu nieletnich oraz o ubezpieczeniach. Stwierdzili to zresztą nietylko inspektorzy pracy, których posadziłoby można o tendencyjność, lecz również wojewodowie Sołtan i Olpiński, mniej krytycznie nastawieni.

Autorka listu zaprzecza stanowczo twierdzeniu dyr. Waśkiewicza, że po inspekcji zdarzało się, że inspektorzy składali podziękowania dyrekcji za panujący na terenie zakładów porządek, lecz było przeciwnie, nieraz zwracano uwagę na przekraczanie

tych czy innych przepisów regulujących tok pracy w Żyrardowie

P. Krachelska nieraz dokonywała lustracji. Twierdzi z całą stanowczością, że w zakładach stosowany był daleko idący wyzysk i parę razy sporządziła w tej sprawie odnośne protokoły, celem ukarania dyrekcji.

Zdaniem autorki listu, dy-

Pofop wskutek mrozu

Woda zalała kilka mieszkań

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych centrala traży ogniowej zaalarmowana została wieścią, iż wskutek zamrznięcia rur wodociagowych w domu nr. 40 przy ul. Kilińskiego nastąpiło przepełnienie rezerwuaru, z którego woda zalała kilka niżej położonych mieszkań.

Przybyli na miejsce II oddział straży zajęli się wypompowaniem wody z mieszkań. Lokatorzy ponieśli mniejsze lub większe straty.

rekcja zakładów żyrdardowskich: stale hołdowa a szkodliwej społecznie i poprostu niedopuszczalnej, polityce „odmładzania” personelu. Działo się o w ten sposób, że

przyjmowano do pracy robotników nieletnich, poniżej 15 lat. Robotnicy owi nie byli ubezpieczani w kasach chorych i po przepracowaniu kilku miesięcy, kiedy wykwalifikowali się nieco i żądali podwyżki mizernych płac,

poprostu wyrzucano ich na bruk,

angażując nowych, młodocianych i niewykwalifikowanych. Ponieważ nikt prawie z tych młodocianych nie przepracował w zakładach dłużej jak 8 miesięcy, dyrekcja wzmawiając pracę, nie miała obowiązku wypłacać pieniędzy za urlop.

Tragedja kasjera łódzkiego
Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok

W dniu wczorajszym zapadł wyrok sądu apelacyjnego w głośnej w swoim czasie sprawie kasjera na dworcu Łódź-Fabryczna: Piotra Leona Zakrzewskiego.

Jak wiadomo, Zakrzewski po pełnił szereg nadużyć, ulegając namowom swej żony, która zapewniała go, że niedobór w kasie da się łatwo pokryć funduszami z jej posagu. Tymczasem okazało się, że Zakrzewska ma biednych rodziców, którzy nie mają nietylko majątku, lecz sami ledwo wiążą koniec z końcem.

Wówczas Zakrzewski, w obawie przed wynikami komisji lustracyjnej, która właśnie miała



Parostatek na Renie, skuty lodem pośrodku rzeki



Riviera w białym całunie śnieżnym

przybyć do Łodzi, postanowił siebie i żonę zabić. Strzelił do żony, a następnie sobie w skroń. Oboje powrócili do zdrowia.

Zakrzewski stanął przed sądem i został skazany na rok więzienia.

Po odbyciu kary, Zakrzewski chciał napowrót zamieszkać z żoną. Ta lekceważyła go jednak, zaniebdywała go, a kiedy wreszcie przebrała się miarka, Zakrzewski w przystępie rozpaczy, zamordował żonę.

Sąd okręgowy w Łodzi skazał Zakrzewskiego na 8 lat więzienia. Wczoraj sąd apelacyjny w Warszawie wyrok ten zatwierdził.

W Warszawie wyrok ten zatwierdził.

W Warszawie wyrok ten zatwierdził.

W Warszawie wyrok ten zatwierdził.

W Warszawie wyrok ten zatwierdził.

W Warszawie wyrok ten zatwierdził.

W Warszawie wyrok ten zatwierdził.

W Warszawie wyrok ten zatwierdził.

W Warszawie wyrok ten zatwierdził.

W Warszawie wyrok ten zatwierdził.

W Warszawie wyrok ten zatwierdził.

W Warszawie wyrok ten zatwierdził.

W Warszawie wyrok ten zatwierdził.

W Warszawie wyrok ten zatwierdził.

W Warszawie wyrok ten zatwierdził.

W Warszawie wyrok ten zatwierdził.

W Warszawie wyrok ten zatwierdził.

W Warszawie wyrok ten zatwierdził.

W Warszawie wyrok ten zatwierdził.

Zarobki robotników były niezwykle niskie. Zdarzało się, że za cały tydzień pracy robotnica otrzymywała 5 złotych a często, gdy praca wymagała wdech robotnic i to pracujących akordowo, otrzymywały one

tylko 7 zł. do spółki. Procent robotników młodocianych, zatrudnianych w Żyrardowie, sięgał wysokiej cyfry, a nawet zdarzało się, że więcej niż połowa robotników na jednym oddziale, rekrutowała się z młodocianych.

Kończąc swój list insp. Krachelska oświadcza, że nie pozwoli na powoływanie się na opinię polskiego inspektora pracy tam, gdzie zeznania były tendencyjnie fałszywe.

Na skutek owego listu, zakłady żyrdardowskie zamieściły w „Prawdzie” list, dementujący enuncjacje p. Krachelskiej. Redakcja tygodnika zamieściła ponadto wstęp własny, w którym podkreśla, że relacja inspektorki jest stękiem kłamstw,

zmierzających w konsekwencji do obrony, oskarżonego o zabójstwo, Blachowskiego.

Komentarzem tym uczuła się dotknięta p. Krachelska i wniosła sprawę do sądu.

W dniu wczorajszym, na rozprawie, rzecznik oskarżonego adw. Sieradzki postawił wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka dyr. Waśkiewicza, natomiast adw. Janowski w imieniu oskarżenia o odroczenie sprawy, i powołanie na świadków min. pracy Jankiewicza, oraz insp. pracy Elkowej i Miedzińskiej. Ponadto adw. Janowski przedstawił sądowni zaświadczenie premiera Prystora i min. Hubickiego o ofiarnej pracy Krachelskiej.

Sąd, po naradzie, postanowił sprawę odroczyć i powołać podanych świadków.

„Pałac na Kółkach”

W rolach głównych:

Karolina Lubieńska
Igo Sym
Kaz. Krukowski
Sawan
Grudzińska
Zelwerowicz

Wiadomości Literackie,
8 stycznia 1933 r.

„PAŁAC NA KÓŁKACH” zaczyna się niemal od gratulacji. Jest to przecież pierwszy polski film, który ma tempo, w którym akcja szczęśliwie zaczęta szybko zmierza do szczęśliwego końca, w którym jest jednolity i jakoś trzyma się w sobie, w którym Karolina Lubieńska jest naprawdę pełną wdzięku. Zdjęcia są czyste, jasne i wesołe, w którym wogóle jest trochę temperamentu wesołego i pogodnego, w którym niema mazgajstwa mimo, że się kochają.

Najbliższy polski przebój

GRAND KINA

CASINO
Nieodwołalnie
Ostatnie 2 dni!
Pocz. o 12.

NOCNE SĄDY
Reżys. W. S. Van Dyke'a

Ceny miejsc niższe!
Od p. 12 do 3-ej 80 gr. i 1.09
od p. 3-ej 1.09, 1.50 i 2.50
Bilety ulgowe w cenie zł. 1.50.

Eksmisja wdowy po weferanie

Na posesji przy ul. Rokicińskiej nr. 49, stanowiącej własność spółdzielni „Promień”, odbyła się wielce charakterystyczna eksmisja, albowiem usunięto lokatorkę Franciszkę Imisz, wdowę po weteranie powstania 1863 roku.

P. Imiszowa pozostała bez dachu nad głową i przygarnięta została z litości przez sąsiadów. (a)

IZYDOR FATERSON

b. wice-prezydent m. Łodzi

zmarł w Łodzi, dn. 27 stycznia 1933 r., przeżywszy lat 57.

O dniu pogrzebu nastąpi oddzielne zawiadomienie

RODZINA.

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 12.10 Koncert z płyt gramofonowych.
- 13.15 Poranek szkolny ze Lwowa.
- 15.15 Komunikat gospodarczy.
- 15.35 Słuchowisko dla dzieci pt. „Nasza Julka” pg. Dąbrowskiej.
- 16.00 Płyty gramofonowe.
- 16.40 „Tereny narciarskie Huculszczyzny” — wygl. p. Anton Heinrich.
- 17.00 Audycja dla chorych w opracowaniu ks. Rękasa.
- 17.30 Płyty gramofonowe.
- 17.40 Odczyt p. t. „Co przyniosła nam rocznica Wyspiańskiego” wygl. p. Tadeusz Makowiecki.
- 18.00 Muzyka lekka i taneczna.
- 19.20 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.
- 19.30 „Na widnokręgu”.
- 20.00 Muzyka lekka. W przerwie Wiadomości sportowe.
- 22.05 Utwory Chopina w wyk. Artura Hermelina.
- 22.40 Feljton p. Heleny Buczyńskiej „Mój pierwszy film”.
- 23.00 Muzyka taneczna.
- W przerwie od 23.30 — 23.35 Wiadomości z kraju dla członków Polskiej Ekspedycji Polarnej na wyspie Niedźwiedziej.

Szpital „magdalenek” będzie zamknięty jeśli miasto nie otrzyma 60 tys. złotych subwencji

Przed niespełną miesiącem donosiliśmy o niezwykle ciężkiej sytuacji, w jakiej znalazł się ostatnio jedyny prowadzony przez miasto szpital pod wezwaniem Marji Magdaleny, mieszczący się w budynku przy ul. Tramwajowej 15. Szpital ten jest jedynym schronieniem dla wenerycznie chorych zawodowych prostytutek oraz dla kobiet, dotkniętych dyskretnymi chorobami. Oddaje on, ze względu na swój poziom, a przede wszystkim przez wzgląd na swe przeznaczenie, nieocenione wprost usługi. Obecnie, po blisko 18-letniej egzystencji, finansowo szpitala Marji Magdaleny zachwiała się do tego stopnia, że zachodzi poważna obawa, iż trzeba będzie lada dzień zamknąć podwójnie szpitala, a jego pensjonariuszki wyrzucić na bruk.

Magistrat łódzki, zdając sobie sprawę z katastrofalnego stanu szpitala i mając na uwadze znaczenie tej instytucji dla miasta, wreszcie chcąc za wszelką cenę utrzy-

mać nadal zagrożoną placówkę, zwrócił się w dniu wczorajszym do urzędu wojewódzkiego w Łodzi ze specjalnym memorjałem, w którym domaga się pomocy finansowej dla szpitala.

W memorjale tym magistrat stwierdza, że utrzymanie szpitala pochłania kolosalne sumy, które mimo poważnych poczynionych już oszczędności, zmalały tylko o znikomy odsetek. Przyczyną tego stanu rzeczy jest fakt, że rewindykacja kosztów leczenia od pacjentek jest w większości wypadków niemożliwa. Dalej magistrat wskazuje, że od 1915 roku, w którym nastąpiło założenie szpitala, aż do roku bieżącego miasto otrzymało od rządu jedną tylko pożyczkę na pokrycie kosztów leczenia. Pożyczka ta wynosiła 50 milionów marek. Została ona spłacona jeszcze w roku 1925.

Jak wielkie są potrzeby miasta w dziedzinie zwalczania chorób wenerycznych, na prowadzenie szpi-

tała Marji Magdaleny i zwalczanie nierządu, świadczą następujące cyfry.

W ciągu ostatniego trzeciecia miasto wydało na ten cel przeszło 450.000 zł. Ponieważ jako zwrot kosztów leczenia wpłynęło do kasy miejskiej zaledwie 41.000 zł., dopłata samorządu zamykała się kwotą 405.000 zł.

W tym samym okresie miasto pokrywać musiało, aczkolwiek nie otrzymało żadnych subwencji, także część kosztów, związanych z prowadzeniem urzędu sanitarno-obyczajowego, na propagandę przeciw wenerycznym oraz na prowadzenie sekcji do walki z chorobami wenerycznymi, łącznie około 35.000 zł., do tego doliczyć trzeba jeszcze 50.000 zł., wydanych na umieszczenie dziewcząt w domach poprawczych, oraz na subwencje dla towarzystwa ochrony kobiet.

W dalszej części memorjału, magistrat podkreśla z naciskiem, iż wydział zdrowotności publicznej prowadzi oprócz tego w przychodniach i w poradni przedślubnej specjalne gabinety dla wenerycznie chorych. W gabinetach tych otrzymuje pomoc biedna i robotnicza ludność, obsługiwana przez lekarzy - specjalistów. Poza tym miasto prowadzi szpital pod wezwaniem św. Aleksandra dla wenerycznie chorych. W szpitalu tym znajduje się 60 łóżek.

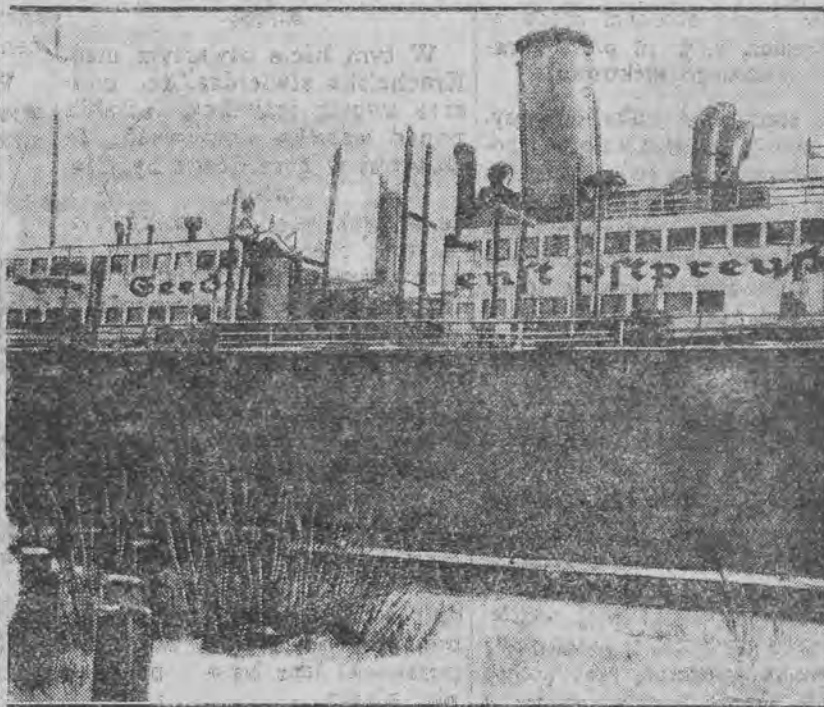
Jeśli chodzi o szpital Marji Magdaleny, to pochłania on najwięcej. Szpital obliczony jest na 80 łóżek, a mimo to stale znajduje się w nim około 130 chorych. Wiele prostitutek przesiaduje tam miesiącami. Nie można ich przed wyleczeniem usunąć ze szpitala, mimo, iż wiadomo dokładnie, że niema nadziei aby zwróciły choć częściowo koszt leczenia. Ten stan rzeczy doprowadził do katastrofy finansowej szpitala. Jedyny ratunek miasto widzi w pomocy ze strony rzą-

du. W memorjale magistrat prosi o przyznanie szpitalowi, poczynając od kwietnia r. b., 60.000 zł. subwencji rocznie.

Jak nas informują, urząd wojewódzki w Łodzi memorjał magistratu łódzkiego przesłał do ministerstwa pracy i opieki społecznej w Warszawie z wnioskiem przychylnym.

Gdyby odpowiedź była odmowna, szpital zostałby zamknięty z nowym rokiem budżetowym, t. j. z dniem 1 kwietnia r. b. (el)

„Miasto hanzeatyckie Gdańsk”



statek motorowy, znany kuracjom gdańskim z letnich przejażdżek, zostaje obecnie w stoczni szwedzkiej przedłużony o 10 metrów.

25 gr. za zabitego szczura

oryginalny projekt wytopienia szkodników

I stowarzyszenie właścicieli nieruchomości m. Łodzi (Pomorska 18) wystosowało w dniu wczorajszym do magistratu charakterystyczny list w sprawie akcji odszczurzenia miasta. W piśmie tem, związek nawiązuje do artykułu prasowego p. t. „Plaga gryzoniów na iedzia Łódź” i stwierdza, że gryzonie na całym terenie naszego miasta w zastraszający sposób niszczą dorobek ogółu i całość fundamentów starych domów.

„Tu nie pomogą”, pisze związek, „lepiej tresowane szczury”. Akcja, jaką prowadzi magistrat zapomocą cebuli morskiej, która kosztuje dziesiątki tysięcy złotych, nie daje pożądanego rezultatu, gdyż za trucie kilkuset czy kilku tysięcy szczurów nie ma wielkiego znaczenia przy 10 — 11 tysięcy nieruchomości w mieście. Jeżeli akcja odszczurzenia miasta ma dać pożądaną wynik, to powinna być prowadzona nie na wiosnę, lecz w miesiącach zimowych. Pęd mrozy utrudniają zdobycie pożywienia i szkodniki - gryzonie gromadzą się w zabudowaniach.

W związku z powyższym zwracamy się do magistratu m. Łodzi z prośbą, by zamiast wydawania dziesiątek tysięcy zł. na preparaty, jak cebuli morska powierzyć całą akcję tępienia szczurów chętnym do walki z tą plagą, oraz płacić za każdego zabitego szczura, względnie szczurzy ogon po zł. 0.25. Aysgnując na ten cel 50.000 zł. oczyściłoby się miasto z 200.000 zabitych szczurów. W każdym domu znajdują się ludzie, gotowi podjąć się „każdej pracy”. Przy regulowaniu należności za zabite szczury, należy uniknąć uciążliwej biurokracji i zapewnić każdemu, kto zjawi się w urzędzie sanitarnym z zabitemi szczurami, natychmiastową wypłatę po 25 groszy za sztukę. Tak przeprowadzona walka — kończy ten osobliwy list — związek właścicieli nieruchomości — da dobry rezultat”.

Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych

Henry Guilbeaux



pisarz francuski, stawiony obecnie przed sąd wojenny pod zarzutem szpiegostwa w czasie wojny. Obok niego dwaj znakomici obrońcy, Torres i Klotz

Musi być czysto!

Walka o sanitarne warunki sprzedaży produktów

W związku z ujawnionymi ostatnio faktami anty-sanitarnej sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby, władze miejskie wydały szereg rozporządzeń, regulujących tę sprawę w sposób radykalny.

W pierwszym rzędzie wydział zdrowotności publicznej wydał polecenie, aby komisje sanitarne przeprowadzały stałą kontrolę nad przestrzeganiem przepisów o dozorze nad wyrobem i sprzedażą mąki, pieczywa i wyrobów cukierniczych. W myśl tych przepisów na straganach, targach i rynkach dopuszczalna jest sprzedaż tych artykułów jedynie przy zastosowaniu urządzeń, zabezpieczających produkty od wszelkich zanieczyszczeń.

Osoby trudniące się sprzedażą powinny nosić czyste fartuchy rękawami, mieć czyste ręce i używać do wydawania wyrobów cukierniczych specjalnych szczypteczek lub łopatek. Pieczywo musi być zapakowane w kartki z uwidoczniłą na nich firmą i adresem wytwórcy. W ten sposób uniemożliwić ma zostanie sprzedaż chleba, po-

chodzącego z pokątnych piekarni i dowożonego ostatnio masowo prowincji w niesanitarnych warunkach.

Została również obostrzona kontrola nad mięsem, a zwłaszcza nad wędzonymi, służącymi do przewozu kawałkami. W ostatnich dniach odbył się dodatkowy przegląd tych wędzarni w urzędzie przemysłowym I instancji przy magistracie. Wozy, które nie posiadały znaków lustracyjnych zostały wycofane z miasta.

Należy wkońcu nadmienić, że obostrzona zostanie walka z potajemnym ubojem mięsa, odbywającym się, jak się okazuje, w dalszym ciągu na wielką skalę. W ciągu ubiegłego miesiąca kontrolerzy uboju i policja zajęli na terenie Łodzi przeszło 1500 kilogramów mięsa, pochodzącego z potajemnego uboju. Mięso to było szkodzić dla zdrowia. Z ogólnej ilości konfiskowanego mięsa trzeba było zniszczyć aż 650 klg. (42 proc.), jako niezdatne do spożycia.



Ramon Novarro i Madge Evans
w przepięknym egzotycznym dramacie miłosnym
„Syn Indji”

Niniejszym wyrażam serdeczne podziękowanie Uniwersyteckiemu Profesorowi Panu **Ottomowi Porgiesowi**, zam. we Wiedniu IX b., Schwarzenpauerstrasse Nr. 7 za bezinteresowne i troskliwe leczenie mnie podczas mego pobytu we Wiedniu oraz Panu **S. Beichtowskiemu**, zam. we Wiedniu IX b., Kinderspitalgasse 1/8 za troskliwą opiekę

MARJA GLATTER

Tomaszów

WĘGIEL DLA NAJBIEDNIEJSZYCH.

Po długich staraniach przedstawicieli związku klasowego i związku „Praca” o przyznanie węgla dla robotników, zatrudnionych na robotach publicznych i dla bezrobotnych korzystających z zaopatrzenia opieki społecznej, przysiano wieszcie na ten cel w dniu wczorajszym kilkadziesiąt korcy węgla. Będzie on rozdawany tym, którzy korzystają z zapomogi, po uprzednim okazaniu kuponów wydanych w swoim czasie przez opiekę społeczną.

WYROK NA ZŁODZIEJA.

Piotrkowianin, **Roman Mitas**, za stał w dniu wczorajszym skazany przez sąd grodzki w Tomaszowie na 6 miesięcy więzienia za dokonanie kradzieży 18 zł. na rynku w Tomaszowie na szkodę **Józefa Powoniaka** (Głowackiego 22). Mitas w dniu wczorajszym został przewieziony do więzienia w Piotrkowie.

WYNIK AKCJI PRZECIWGRUŻLICZEJ.

Propagandowa akcja komitetu dlni przeciwgruźliczych, trwająca od 1 grudnia r. ub. do 10 stycznia r. b. przyniosła czysty dochód zł. 1729,76, z czego na rzecz komitetu wojewódzkiego dni przeciwgruźliczych przekazać musiał 383,68 złotych.

O ZATRUDNIENIE MAJSTRÓW BUDOWLANYCH.

Dnia 31 stycznia o godz. 13 w wydziale technicznym magistratu odbędzie się przy udziale przedstawicieli urzędów komunalnego i administracyjnego zebranie związku budowlanego „Praca” w sprawie zatrudnienia bezrobotnych majstrów murarskich i ciesielskich przy mającej się rozpocząć budowie nowych domów mieszkalnych.

ROCZNE ZEBRANIE P. C. K.

Doroczne zebranie Polskiego czerwonego krzyża oddziału w Tomaszowie, zostało wyznaczone na dzień 19 lutego. Złożone zostanie sprawozdanie zarządu, oraz wybory nowych władz.

Teatr „SCALA” Śródmiejska 15

Gościnne wyst. świat. sławy artysty **D-ra Pawła Baratowa** wraz z jego doborowym zespołem. Dział 1 i 2 o g. 9 w. — Ceny od 70 gr. do 3 zł. — Poraz VII i VIII

Dawid Golder

Dział o g. 4 pp. po cenach popul. **Hinkeman** — Tollera Bilety w kasie „Seali”

Niezawodne środki na łupież!

Institut de Beauté
POMA

6-go Sierpnia Nr. 3, II piętro, front. Tel. 204-91

Usuwanie piegów, wgrów i zmarszczek. — Racjonalny masaż twarzy. — Fachowe wskazówki w dziedzinie pielęgnowania cery. —

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Notafki

Czynione są przygotowania do turnieju teatrów narodowych w Moskwie. W turnieju weźmie udział 5 państwowych teatrów narodowych: Żydowski moskiewski teatr państwowy, teatr lotewski, teatr cygański, teatr ukraiński i tatarski jak również szereg samodzielnych zespołów teatralnych narodowych w Moskwie.

Turniej jest przygotowaniem do wszechzwiązkowej konferencji i konkursu teatrów narodowych z całej Rosji sowieckiej, które odbędą się na początku lata r. b. w Moskwie

W Sztokholmie ukazała się książka p. t. „Anioł Syberji”, która jest opsem życia **Elzy Brändström**. Opiekunki jeńców, zesłanych na Sybir. **Elza Brändström**, jest córką generała **Brändströma**, dawnego po stronie szwedzkiej przy rządzie rosyjskim i podczas swego pobytu w Petersburgu zetknęła się z jeńcami wojennymi, pozostającymi w więzieniach rosyjskich. Młoda dziewczyna postanowiła użyć doświadczeń i w tym celu udała się do obozów dla jeńców na Syberji, przywołać im wiadomości i posyłki z krajów ojczyźnych. Pracowała ona nad polepszeniem warunków sanitarnych w obozach, zorganizowała opiekę lekarską i pozostawała w obozach nawet podczas straszliwej epidemii. Dzięki jej poświęceniu uratowano życie tysiącom osób. Była ona kilkakrotnie aresztowana pod zarzutem szpiegostwa.

W roku 1926 **Elza Brändström** udała się do Ameryki, gdzie wygłosiła szereg odczytów o jeńcach syberyjskich, nawołując do składowania ofiar na rzecz nieszczęśliwych i ich rodzin. Podczas jednej ze swych podróży zebrała ona około 100 000 dolarów. Za pieniądze te wybudowała ona dwa domy zarobkowe i wypoczynkowe dla b. jeńców oraz zakład dla sierot po jeńcach.

Na wzór tak licznych we Francji nagród literackich grupa sprawozdawców sądowych i reporterów kryminalnych w Paryżu postanowiła ufundować specjalną nagrodę za wymowę adwokacką p. n. „Nagroda Demostenesa”; udzielona ona zostanie po raz pierwszy z początkiem najbliższego roku sądowego t. j. w listopadzie 1933 roku za najlepszą mowę obronczą, wygłoszoną w ciągu poprzedniego okresu przez adwokata lub adwokatkę poniżej lat 40. W skład członków jury wchodzi najświetniejsi sprawozdawcy sądowi, którzy niejednokrotnie zdobyli już sobie nazwiska w literaturze pięknej, jak **Guy Mazelin**, ostatni laureat nagrody **Goncourtów**, **Andre Salmon**, **Geo London** i inni.

TEATR MIEJSKI

Dziś „Krzyżcie, Chiny”

TEATR KAMERALNY

Dziś „Sprawy poufne”

TEATR W SALI GEYERA.

Dziś o godz. 8,15 wiecz. premjera operetki p. t. „Zareczyn z przekodami” w wykonaniu całego zespołu.

TEATR POPULARNY.

Dziś o godz. 8,15 w dalszym ciągu ciesząca się powodzeniem melodyczna operetka w 3 aktach R. Stoltza „Peppina”

TEATR „JAR”

W dalszym ciągu rewja „Serca otwarte”

Dziś dwa przedstawienia: o godz. 8 i 10 wiecz.

PIOSENKI TADEUSZA FALISZEWSKIEGO

Dzisiaj o godz. 20,00 w wieczornym koncercie muzyki lekkiej weźmie udział ulubieniec publiczności **Tadeusz Faliszewski**, który wystąpi z nowym repertuarem swoich piosenek. W programie orkiestrowym szereg utworów o charakterze lekkim pod dyrekcją **Stanisława Nawrota**. (r)

SOBOTA SZOPENOWSKA

Dzisiaj o godz. 22,05 usłyszą radiosłuchacze utwory **Szopena** w wykonaniu pianisty **lwowskiego**, **Artura Hemerlina**. Program zawiera między innymi **Bolero Ecossaise** i **Scherzo h-moll**. (r)

Przeciwko zmniejszeniu świadczeń Z.U.P.U.

Depesze rady okręgowej unji pracowników umysłowych.

Wczoraj do późnej nocy obradowała rada okręgowa Unji pracowników umysłowych w Łodzi w sprawie zajęcia stanowiska co do projektu zmniejszenia zasiłków dla pracowników umysłowych. Postanowiono wysłać 2 depesze, jedną do min. op. społ. treści następującej:

„Organizacje pracownicze wchodzące w skład rady okr. unji w Łodzi w związku z projektem rządowym ograniczającym dotychczasowe świadczenia ze strony zakładów ubezpieczeń stwierdzają, że nie wzięto absolutnie pod uwagę projektu organizacji pracowniczych, dających w kierunku traktowania funduszu ZUPU, jednak nie ograniczających świadczeń, a przeciwnie wszelkie przedłożenia tychże organizacji były i są przez czyn-

nikł miarodajne lekceważone. W tym stanie rzeczy uważają wszelkie zarządzenia i zmiany dotychczasowych ustaw socjalnych za dokonane wbrew woli świata pracy i prostej sprawiedliwości społecznej i oświadczają, że jako z narzuconymi nam nigdy się nie pogodzimy”

Depesza druga do Unji zw. prac. umysł. w Warszawie:

„Zebrani przedstawiciele organizacji należących do rady doceniają i ostatecznie ważkość stanowiska zajętego przez was na posiedzeniu rady administracyjnej ZUPU i wyrażają przekonanie, że zajęte stanowisko odpowiadać będzie godności świata pracy rozpoczynającego walkę o swoje prawa”

Władysław Walter

rozśmieszysz wszystkich swym najnowszym filmem, wyborową komedią muzyczną p. t.

10 procent dla mnie

w pozostałych rolach:

Tola Mankiewiczówna
Kazimierz Krukowski

PALESTYNA

wydaje najlepsze produkty: **Pomarańcze** Jafskie, słodka, soczyste bez pestek od 55 gr. **Oliwa**, z najlepszych Oliwek, Netto waga. **Greapy-Fruite** — Specj. owoc palestyński, od 1,40. **Chaiwa** wyborowa, pomarańczowa i czekoladowa. **„ASIS”** wycisk z pomarańczy, Migdały, Rodzynki Malaga, Marmolada, Cukierki pszczołowe, pomarańczowe — Specj. na kaszel, eukaliptusowe. **Mód** z szlęba Św. Jańskiego — Specj. na obstrukcję Wzrostło tanio!

Sklep Palestyński „Toceret Erec Israel” w Łodzi, Śródmiejska 1.

Zmysłowa — kusząca

BETTY AMANN

Złotowłosa **John Barry**

Król konferansjerów polskich

Jarossy

Nieźródlna

Hanka Ordonówna

Anna May Wong

Ivor Nowello

Tedy Brown

Wkrótce oczarują całą Łódź

Gdzie?

Kiedy?

Nieśmiertelne arcydzieło St. Moniuszki

HALKA

Wkrótce ???

zostało udziękowane z udziałem **Władysława**

Ladis-Kiepur

Tranzakcja kompensacyjna polsko-holenderska

Dnia 26 b. m. bawili w Łodzi prezes izby handlowej polsko-holenderskiej p. **Ronikler** oraz dyrektor izby p. inż. **Banikowski**, celem sfinalizowania rokowań w sprawie wykonania zamówień holenderskiego domu holdingowego. Jak wiadomo, wzamian za owoce południowe dom ten zakupuje w Łodzi partje towarów bawełnianych, drukowanych, półwełnianych oraz konfekcję i koszule.

Wizyta prezydium izby handlowej polsko-holenderskiej zakończyła się pomyślnie, w wyniku przeprowadzonych bowiem bezpośrednich rozmów z zainteresowanymi firmami wszystkie oferty zostały uzgodnione i tranzakcja ta zostanie w dniach najbliższych ostatecznie sfinalizowana.

Z firm zainteresowanych w tranzakcji tej wymienić należy m. in. „Zjednoczone Zakłady K. Scheiblera i L. Grohmana” w Łodzi. (ag)

Ile zarabiają robotnicy w Rosji

Sredni miesięczny zarobek robotnika w przemyśle państwowym ZSRR, wynosił w 1929-30 roku 77,74 rb., zaś do snrowadzeniu do poziomu cen 1913 r. — 36,30 rb. Stanowi więc 145 proc. sredniego zarobku przedwojennego, który wynosił w 1913 r. 25 rb. miesięcznie.

Placa za godzinę, wobec krótszego prawie o 2,5 godz. dnia roboczego, stanowiła w 1929-30 r. 190 proc. w stosunku do 1913 r. Jeżeli do zarobków robotniczych doliczyć t. zw. zsocjalizowaną część płacy roboczej t. j. wartość przypadająca na jednego robotnika świadczeń społecznych (zasiłki, ubezpieczenia, pomoc lekarska, stypendia szkolne, świadczenia oświatowe i kulturalne, poza powszechnym nauczaniem i t. d.), to okazuje się, że w 1929-30 r. w formie płacy i w formie bezpłatnych świadczeń wiecki robotnik fabryczny otrzymywał przeciętnie miesięcznie w 1929-30 r. — 96,74 rb., co w cenach 1913 r. dałoby 45,78 rb., czyli 177 proc. swego przedwojennego zarobku i świadczeń. W ciągu 1931 roku stosunek ten wzrósł do 186 proc.

Niestety ta statystyka nie daje jednocześnie wzrostu cen artykułów pierwszej potrzeby. Mielibyśmy wtedy zupełnie inny obraz!

WIECZORNICA TANECZNA

A więc już dziś odbędzie się wieczornica taneczna „Bodega W. L. Z. O.” (Sienkiewicza 26), która zgromadzi całą elegancką Łódź. Moc niespodzianek i atrakcji. Wejście wyłącznie za zaproszeniami. Ceny biletów nader niskie.

KOMUNIKAT TOW. PRZYRODNICZEGO IM. ST. STASZYCA W ŁODZI.

Zarząd towarzystwa przyrodniczego im. St. Staszycza za naszym pośrednictwem zawiadamia, że zamiast zapowiedzianego odczytu, który miał się odbyć w lokalu towarzystwa w parku Sienkiewicza odbędzie się wycieczka do Łódzkiej stacji ochrony roślin przy ul. Tajnikowej nr. 88a.

Punkt zborny w niedzielę, dnia 9 stycznia o godz. 11,30 w lokalu towarzystwa w parku Sienkiewicza.

Kalendarz sportowy na dziś i jutro

W dniu dzisiejszym i jutrzejszym odbędą się następujące imprezy sportowe:

SOBOTA: boks; w sali Geyera, przy ul. Piotrkowskiej, od godz. 17: półfinał: „Pierwszego kroku bokserkiego”.

Łyżwiarstwo. Lodowisko „Heleńów” o godz. 20.30, wielka impreza łyżwiarska połączona z pierwszym balem maskowym na lodzie.

NIEDZIELA. Hokej. Lodowisko „Heleńów”: o godz. 11-ej mecz o mistrzostwo: Tryumf — SKS. (Zgierz). Lodowisko ŁKS: o godz. 11 mecz o mistrzostwo okręgu: Makabi (Łódź).

Zapaśnictwo. W lokalu Wimy o godz. 11 mecz o drużynowe mistrzostwo okr.: Wima — Sokół. W lokalu Siły, przy ul. Głównej o godz. 11, mecz o drużynowe mistrzostwo okręgu: Siła — Kruszcender.

Boks. W sali „Geyera” przy ul. Piotrkowskiej, o godzinie 10.30: Finał „Pierwszego kroku bokserkiego”.

Zebrań. W lokalu YMCA, przy ul. Piotrkowskiej 89, o godz. 9.30 doroczne walne zebranie Ł. O. Z. L. P.

Mecz hokejowy drużyn szkolnych

Wczoraj drużyny szkolne gimn Skorupki i gimn. Zimowskiego rozegrały zawody towarzyskie w hokeju na lodzie. Zwycięstwo odniosła drużyna gimn. Skorupki, w której czynny udział braли zawodnicy klubowi jak Maciaszek i Lutrosiński. Zwycięcy mieli lepsze jednostki, natomiast atak drużyny gimn. Zimowskiego wykazał lepsze zgranie. Wynik meczu na korzyść gimn. Skorupki brzmi: 3:0 (2:0, 0:0, 1:0). Bramki zdobyli: Maciaszek 2 i Lutrosiński 1.

W obliczu Makabiady

REPREZENTACJA RUMUNJI. Związek „Makabi” w Rumunii nadesłał definitywnie zgłoszenie swej drużyny na igrzyska. Rumuni wystawiają sześciu zawodników do biegu płaskiego 18 km., 3 zawodników do biegu pań, 1 sztafetę pań 5x10 km. Ponadto biorą udział w biegu o odznakę sprawności.

Zespół hokejowy rumuński składa się z 13 graczy.

W konkurencjach saneczkarskich startują rumunowie w biegach jedynek, dwójek i osadach mieszanych.

W jeździe figurowej na lodzie Rumunje reprezentuje 2 zawodników.

GOŚCIE JADĄ.

Zespoły zagraniczne, które przyjeżdżają na igrzyska, zjeżdżają

Kandydaturę Walasiewiczówny wysuwa Z.Z. i P.K.O. do wielkiej nagrody sportowej

Państwowy instytut wychowania fizycznego otrzymał już opinię Polskiego komitetu olimpijskiego i Związków sportowych w sprawie przyznania wielkiej nagrody honorowej PWF za rok ubiegły.

Po długich rozważaniach i namysłach Związek związków dał opinię, że kandydatury Kusocińskiego i Walasiewiczówny uważa za równorzędne, gdyż ich wyniki sportowe i rekordy światowe stoją na jednakowo wysokim poziomie i że oboje zdobyli mistrzostwa olimpijskie w najcięższej konkurencji i uważani są dziś za bezkonkurencyjnych w swych specjalnościach, ciesząc się jednakową popularnością w kraju.

Pierwszy krok bokserki

Nowe talenty ukazują się na ringu

Pierwszy krok bokserki robi w tym roku furorę. Kluby zgłosiły olbrzymią w porównaniu z rokiem ubiegłym ilość zawodników, to też przewidziano na rozegranie wszystkich spotkań trzech dni nie wystarczy i półfinałowe walki muszą się odbyć dodatkowo w sobotę. Przeważa waga piórkowa, a zwłaszcza lekka. Zainteresowanie zawodami jest znaczne: pierwszy dzień przedboju, odbytych w nb. czwartek w sali Geyera zgromadził około 300 widzów, liczbę nienotowaną w poprzednich tego rodzaju imprezach. Przygotowanie zawodników do tego pierwszego ich występu nadspodziewanie staranne, to też często jesteśmy świadkami zupełnie dobrego boksu. Pociągającym wręcz objawem w boksie łódzkim jest to, że niektórzy z młodych adeptów sztuki pięściarstwa zdradzają naprawdę nieprzeciętny talent i po kilku miesiącach rzetelnej pracy mogą się stać pierwszorzędnymi zawodnikami.

Program pierwszego dnia spotkań był nadzwyczaj obfity. Przez ring przeszło aż 20 par, a więc niemal trzy razy tyle, co na zwykłych zawodach bokserkich, przyczem zanotowano tylko jeden wypadek niestawienia się zgłoszonego pięściarza. Wyniki poszczególnych spotkań są następujące:

Waga kogucia:
Kalinowski (ŁKS.) — 7dych (Geyer). Po niezbyt ciekawej walce zwyciężył Kalinowski na punkty.

Barański (IKP.) wykazał lepsze przygotowanie do zawodów na punkty wygrał z Karwackim (Geyer).

Waga piórkowa.

Trzaskalski (Zj.) przez cały czas ma znaczną przewagę nad Najmanem (Hakoah) i w II-rundzie gong nie daje mu możliwości wygrać przez k. o. Najman jest jednak tak wczepny, że poddaje się.

Janas (IKP.) pokonał dość surowego Parvsera (Bar-Kochba) na punkty.
Kowalewski (IKP.), jeden z lepszych zawodników „pierwszego kroku”, zdradzający nie nowszedni talent wygrał zdecydowanie do Orłowskiego (Ł. K. S.) na punkty.
Andrzejewski (IKP.), druga przyszła gwiazda ringowa również zdecydowanie wygrał swą walkę z Krawczwskim (G.) na punkty.
Dąbkowski (IKP.) reprezentuje dobre walory, szkoda tylko, że już dziś jest zmanierowany. Pierwszym zadaniem trenera, który będzie go prowadził do dalszych sukcesów, będzie wyplenienie tych nieestetycznych nawyków. Dąbkowski wygrał na punkty z Leszczyńskim (Sokół).

Waga półśrednia.
W tej kategorii niemal wszyscy zawodnicy byli dobrze przygotowani. Najlepiej zaprezentował się Szumiraj z Hakoahu. Wadą jego jest wielka nerwowość, zaleta — piękny cios i wymarzone warunki fizyczne. Szumiraj jest urodzonym ho-

kserem i bardzo sympatyczną sylwetką w ringu.
Szumiraj (H.) — Jarecki (S.). Zacięta walka rozstrzygnięta została dopiero w III rundzie. Niezwykle twardy Jarecki stawiał opór, trafiony klasycznym sierpowym jest knockaut. Sędzia zdążył doliczyć do 8-u, gdy gong oznajmił koniec walki. Szumirajowi przyznano zwycięstwo na punkty.

Orski (G.) — Ostrowski (S.) Zwyciężył na punkty zawodnik Geyera.

Goteiner (B.K.) — Buchalski (S.). Goteiner silnie krwawi. Walka „na czerwono”. Buchalski nie wytrzymał trzeciej rundy i przegrał.

Wolski (G.), wiele obiecujący zawodnik, miał do czynienia z długim, jak tyka, Trzaskalskim I (Zj.), lecz mimo to, miał zdecydowaną przewagę i zakwalifikował się do dalszych spotkań.

W ostatniej parze Gorzka (S.), najlepszy zawodnik Strzelca, wygrał na punkty z Biegasiem (IKP.). Gorzka walczył bardzo przytomnie i ma dobre krycie.

Waga lekka:

Heipel (Zj.) — Chodkiewicz (Strzelec). Walka polegała na wymianie ciosów. Lepszy jest Heipel, choć uderza otwartą rękawicą i brak mu zupełnie zasłony. Do walki idzie z wielkim sercem, to też wygrał na punkty. Jest to zawodnik niezwykle wytrzymały.

„Ksawer” (Zj.) — Banasiak II (IKP.). Banasiakowi daleko jeszcze do jego brata, znanego z ostatnich sukcesów. Materiał dobry, dziś jeszcze zbyt surowy. „Ksawer” odnosi zasłużone zwycięstwo na punkty.

Durkowski (IKP.) — Dobrzyński (S.). Szkoła IKP. jest lepszą, to też odnosi zwycięstwo. Dobrzyński zdradza nieprzeciętną wytrzymałość.

Dobras (Zj.) — Sniady (Strzelec). Zaczyna z wielkim animuszem walkę Sniady i ma pewną przewagę, lecz już w trzeciej rundzie ledwo trzyma się na nogach, przepływając na punkty.

Pec (S.) — Blum (Hakoah). Blum walczy z prawej pozycji i zna tylko jedno uderzenie: lewy sierp. Raz tylko udało mu się dosięgnąć przeciwnika, zwykłe trafiał w powietrze. Jest to wybitnie jednostronny zawodnik bez większej przyszłości. Za bardziej wszechstronną walkę przyznano zwycięstwo Pecowi.

Chybowski (S.) — Brauer (H.). Przez cały czas ma Chybowski przewagę i zwyciężył na punkty. Za wysoce odpowiednie zachowanie się w ringu po walce zasłużył sobie na dyskwalifikację. Skończyło się tylko na surowym upomnieniu.

Olejnik (G.) należy do rzędu najlepszych, których widzieliśmy w ringu. Mały krepny, nadzwyczaj bitny, doskonale operuje lewą, ciosy ma celne, to też walkę z Muszyńskim (S.) rozstrzygnął na swą korzyść.

Harbicki (IKP.) — Kraszkowski (H.). Para dobrana, obydwa mają przyswoili sobie sztukę boksu. Więcej inicjatywy miał Harbicki, którego uznano za zwycięzcę.

Waga półśrednia.

W tej kategorii niemal wszyscy zawodnicy byli dobrze przygotowani. Najlepiej zaprezentował się Szumiraj z Hakoahu. Wadą jego jest wielka nerwowość, zaleta — piękny cios i wymarzone warunki fizyczne. Szumiraj jest urodzonym ho-

Pokazowe zawody zapaśnicze Bar-Kochby

W niedzielę, o godzinie 8-ej wieczorem urządzi zawody pokazowe w zapaśnictwie i podnoszeniu ciężarów łódzka Bar-Kochba, w lokalu, przy ulicy Piotrkowskiej 110. Wejście na zawody bezpłatne.

Wiadomości szachowe

Rozegrano mecze drużynowe w dniach 14 i 15 stycznia o drużynowe mistrzostwo okręgu łódzkiego lały następujące wyniki:

Klasa „B”.

Makabi — YMCA. — 0:12 (valcover). Drużyna Makabi nie stawiała się do gry. Orle (Łódź) — Orle (Pabjanice) 4:8. Łódź grała z trzema rezerwowymi. Punkty dla Łodzi zdobyli: Stasiak 2, oraz 2 valcoverem. Dla Pabjanic: Urbankiewicz A., Urbankiewicz Fr., Mirowski i Krzesiński. Orle (Łódź) — YMCA. 10:2. Związek Nauczycieli — Orle (Pabjanice) 12:0 (valcover).

Klasa „C”.

Orle (Łódź) — PZZPIUS 6:6. Słowacki — YMCA 7:5. Związek Nauczycieli — Słowacki 8:4.

Najsilniejszy skład do Torunia wysła Ł.K.S. na zawody kwalifikacyjne

Drużyna hokejowa ŁKS. wyjeżdża w niedzielę do Torunia na mecz z TLKS w następującym składzie: Jakubiec, Rusinkiewicz, Frenkel, Wisławski, Załęski, Król oraz Tadeusiewicz, Lutrosiński, Galecki jako drugi atak.

Mecz odbędzie się o godz. 3 po południu, przyczem sędziować go będzie łódzianin p. Tadeusz Sachs. Zwycięska drużyna weźmie udział w turnieju hokejowym o mistrzostwo Polski w Krynicy.

Ciekawe, iż do dnia dzisiejszego ŁKS nie został przez zarząd PZHL oficjalnie powiadomiony, gdzie właściwie zawody te powinny się odbyć. Łódzianie wysłali do PZHL

pismo z prośbą o wyznaczenie meczu tego w Łodzi ze względów propagandowych, lecz nie otrzymali na nie odpowiedzi. Również i depesza wysłana do PZHL, została zwrócona, gdyż nikt nie chciał w Warszawie pokwitować jej odbioru. Łódzianie wyjeżdżają do Torunia tylko na podstawie oświadczenia TKSZ, który donosił, iż jest w posiadaniu decyzji PZHL, na mocy której mecz kwalifikacyjny między ŁKS a TKSZ ma się odbyć w Toruniu.

Powyższe okoliczności niezbyt po chlebnie świadczą o porządkach w zarządzie PZHL. Na listy i depesze zwyczajnie każe udzielać odpowiedzi.

Rekordowe zwycięstwo Ł.K.S.-u Makabi pokonana 22:0!

Na lodowisku ŁKS odbył się mecz hokejowy o mistrzostwo Łodzi pomiędzy ŁKS a Makabi. Jak przewidzieliśmy, mecz ten zakończył się wysokocyfrowym zwycięstwem ŁKS, a ostateczny wynik jest rekordowym. Rekord ten byłby znacznie większy, gdyby nie to, że Makabi nie stawiała się do drugiej połówki trzeciej tercjii, podając jako powód, że mecz sędziuje inny sędzia, niż był wyznaczony (zamiast p. Dregera — p. Brauer).

ŁKS miał przez cały czas szaloną przewagę. Makabi nie była dlań żadnym przeciwnikiem i nie mogła się zdobyć ani na jedną akcję. Bra-mek padło multum, razem 22! Po-

pisywali się tu Król i Załęski, którzy zdobyli największą ich ilość, 22 bramki zdobyte na Makabi to akurat tyle, ile ŁKS udało się uzyskać w poprzednich czterech spotkaniach.

Rekordowym zwycięstwem nad Makabi, ŁKS zakończył swe gry o mistrzostwo okręgu. Tabela przedstawia się obecnie jak następuje:

1. ŁKS	10 - 5	44:2
2. Union-T.	6 - 4	17:6
3. Tryumf	2 - 2	10:8
4. SKS (Pgiierz)	2 - 3	2:8
5. SKS (Łódź)	— 3	2:11
6. Makabi	— 3	0:42

Do mistrzostw ping-ponga stają w Badenie 12 narodów

W miejscowości kuracyjnej Badenie pod Wiedniem odbędą się między 31 stycznia i 5 lutego br. mistrzostwa ping-pongowe świata, na które lista zgłoszeń została już zamknięta. Zgłosiło się 12 narodów, a mianowicie: Węgry, Austria, Czechosłowacja, Niemcy, Anglia, Francja, Belgja, Indje, Walja, Jugosławja, Lotwa i Stany Zjednoczone, które reprezentuje tylko jeden zawodnik. A więc do walki o puchar Swaytlinga stanęły w tym

roku poraż pierwszy Francja i Belgja, natomiast brak Szwecji, która w roku ubiegłym odegrała równą rolę, a także Rumunji i Litwy.

Jednocześnie odbędzie się posiedzenie kongresu międzynarodowego, który zajmie się między innymi zagadnieniem amatorskiego sportu, w związku z zarzutami, które postawiono najlepszemu zawodnikowi węgrowski Szabados, który też z tego względu nie został dopuszczony do mistrzostwa.

Inflacja konferencji gospodarczych

Świat wstępuje w nową fazę międzynarodowych debat gospodarczych. Po zakończeniu w Genewie obrad konferencji w sprawie skrócenia czasu pracy, czynione są przygotowania do otwarcia wielkiej międzynarodowej konferencji gospodarczej w Londynie, która dążyć ma nie mniej, nie więcej, jak do podniesienia cen surowców w skali światowej, do przełamania przesilenia i zainicjowania nowego okresu pomyślności.

Główny cel konferencji stanowi podniesienie poziomu cen surowców; cel ten nie będzie mógł być osiągnięty bez uregulowania innych podstawowych międzynarodowych problemów gospodarczych.

Problemy te zaś można w obecnym momencie podzielić na 3 grupy: 1) zagadnienie długów międzysojuszniczych, 2) zagadnienie swobodnej penetracji kapitałów, 3) usunięcie przeszkód w handlu międzynarodowym. Załatwienie problemów długów międzysojuszniczych posiada niewątpliwie kluczowe znaczenie. Niepodobna bowiem oczekiwać powrotu normalnych warunków na światowych rynkach pieniężnych, póki sprawa długów nie zostanie definitywnie załatwiona i to w sensie zrzeczenia się Ameryki ze znacznej części swych pretensji.

Póki to nie nastąpi nie ma mowy o powrocie Anglii do waluty złotej i likwidowania chaosu, panującego na rynkach pieniężnych, nie ma mowy o zainicjowaniu w skali międzynarodowej akcji pomocy finansowej dla stojących przed ruiną krajów Europy środkowo-wschodniej.

W ogólności odcinek pieniężny nastroić będzie niewątpliwie znaczne trudności. O postępującej dezorganizacji świadczy bowiem z jednej strony fakt odstąpienia od waluty złotej Unii Południowo-Afrykańskiej, z drugiej strony niebezpieczne projekty inflacyjne, coraz śmielej lansowane w Stanach Zjednoczonych, a przewidujące m. in. emisję banknotów na sumę 3 miliardów dolarów.

Niemniejsze trudności występują na odcinku towarowym. Anglia bynajmniej nie zamierza powrócić do wolnego handlu, a przeciwnie coraz śmielej kroczy na drodze protekcjonizmu i protekcyjnizmu. To samo powiedzieć można o większości państw europejskich z Francją na czele, a jedynie drobna grupka mniejszych państw europejskich marzy o zniesieniu barier i ograniczeń przywozowych. Jeżeli dla uzupełnienia dodamy, że trudności na innych odcinkach nie zmniejszają się, że horyzont polityczny wstrząsany jest nadal echemi gróźb i prowokacji rewizjonistycznych, że brak podstaw dla przywrócenia swobodnej wymiany międzynarodowej ręk do pracy, a więc zniesienia ograniczeń imigracyjnych — to wówczas w całej pełni zarysuje się przed nami obraz trudności, z którymi walczyć przyjdzie konferencji londyńskiej.

Szanse sukcesu są przeto znikome. Niepodobna w ciągu choćby najlepiej przygotowanych obrad odrobić zło, które nagromadziło się w ciągu dziesiątek lat. W beznadziejności sytuacji błysnąć jednak może promyk nadziei. Promyk ten mogłyby być pojawiające się tu i ówdzie oznaki poprawy gospodarczej, oznaki wychodzenia z głębokiej depresji. O ileby utrwaliły się one i przybrały charakter ogólnego światowej poprawy położenia gospodarczego, to z tą chwilą wzrosłyby również znacznie szanse pozytywnego rozwiązania trudności międzynarodowych.

A. C.

Jak zreformować podatki?

Postulaty sfer gospodarczych zmierzają do złagodzenia kryzysu

Sfery gospodarcze, stojąc zasadniczo na stanowisku, iż gruntowna reforma podatkowa jest nie do przeprowadzenia w okresie obecnego przesilenia, uznają mimo to za konieczną taką przebudowę systemu podatkowego, która z jednej strony umożliwiłaby zwycięskie wyjście z kryzysu, z drugiej zaś mogłaby sta-

nowić podwalinę szerszej ujętej reformy podatkowej w okresie polepszenia konjunktury.

W pierwszym rzędzie musi być przeprowadzona likwidacja zaległości podatkowych.

Ponadto jednak sfery gospodarcze wysuwają szereg dezyderatów w zakresie podatków bieżących.

Projekty dotyczące zniesienia podatku majątkowego, rewizji podatku spółkowego i gruntowego

są obecnie przedmiotem narad sfer miarodajnych z przedstawicielami sfer gospodarczych.

Sfery gospodarcze uważają za konieczną reformę podatku dochodowego w szczególności w odniesieniu do osób prawnych, a więc np. spółek akcyjnych, spółek z ogr. odp. Zmianę skali podatku dochodowego sfery go-

spodarcze proponują przeprowadzić etapami. Tak więc w pierwszym etapie bywałyby uwzględnione następujące postulaty: jednolite traktowanie zysków i strat na przedmiotach majątkowych, wyłączenie z opodatkowania zysków t. zw. sanacyjnych i zysków z udziałów konsorcjalnych oraz wyłączenie z wymiaru kwot, przeznaczonych na pokrycie strat z ostatniego 2-letniego okresu.

W drugiej fazie nastąpiłoby zwolnienie z opodatkowania sum, wydzielanych corocznie z zysku na kapitał zapasowy i wprowadzenie jednolitej stopy podatku od osób prawnych w wysokości nie przekraczającej 20 proc. dochodu podatkowego.

W trzecim etapie dopiero przeprowadzono by zasadniczą rewizję całości kształtu wymiaru podatku dochodowego.

Dalej sfery gospodarcze stoją na stanowisku zwolnienia od podatku dochodowego wkładów w instytucjach kredytowych.

Zasadniczym postulatem sfer gospodarczych w dziedzinie podatku obrotowego jest uznanie za obrót jedynie wpływów gotówkowych.

Z takimi projektami zmuszone są wystąpić naczelne organizacje gospodarcze, uznając stworzenie podstaw dla szerszej reformy podatkowej za jeden z podstawowych środków złagodzenia kryzysu.

Dyskonto w Łodzi ustało

Banki konkurują z prywatnymi dyskonterami

Na prywatnym rynku dyskontowym w Łodzi w dalszym ciągu ruch jest minimalny.

Jakkolwiek materiał wekslowy pierwszorzędny jest ogromnie poszukiwany, to jednak wobec braku materiału tego na tutejszym rynku, do żadnych transakcji nie dochodziło. Stopa orientacyjna dyskontowa dla tego materiału kształtowała się na tutejszym rynku w granicach od 10 do 12 procent

w stosunku rocznym. Zaznaczyć należy, że klasyfikowanie weksli na materiał pierwszorzędny i drugorzędny należy obecnie do rzeczy ogromnie trudnych i traktowane jest przez

poszczególnych dyskonterów prywatnych zupełnie indywidualnie. Za materiał ten uważane są no.

weksle żyrowane, względnie wystawione przez przedsiębiorstwa państwowe,

względnie jeżeli chodzi o Łódź, żyrowane przez firmy zagraniczne, jak francuskie i przez niektóre z firm, które należą do związku wielkiego przemysłu. Materiał wekslowy drugorzędny

dyskontowany był przez dyskonterów prywatnych przy stopie procentowej, kształtującej się w granicach od 1,25 do 1,50 procent

w stosunku miesięcznym, przy czym obroty były tutaj minimalne.

Materiału wekslowego trzeciorzędowego w żadnym wypadku nie można było na rynku ubywać.

Również ustało w zupełności dyskonto postdatowanych czeków, jakkolwiek ilość czeków tych na tutejszym rynku jest nadal dość znaczna.

Stwierdzić wreszcie należy, że przy dyskoncie materiału wekslowego pierwszorzędnego

konkurują obecnie w silnym stopniu z dyskonterami tutejsze banki prywatne,

które chętnie materiał ten realizują, tembardziej, iż podaż gotówki jest zupełnie dostateczna. (ag)

Dalsza likwidacja masy

upadłości A. T. Przemysł „Juliusz Heinzel“

W sprawie upadłości Akcyjnego Towarzystwa Przemysł. Juliusz Heinzel, odbyły się zebrania z udziałem wierzycieli, na które stawili się szereg adwokatów w imieniu wierzycieli, oraz wierzyciele osobiście lub przez swych przedstawicieli.

Na zebraniach zaakceptowano sprawę przerachowania obligacji I-iej emisji Tow. Akc. J. Heinzel, poczem adw. Słoniowski, jeden z syndyków ostatecznych zdał sprawozdanie ze sprzedaży 3-nieruchomości centrali, z których osiągnięto ogólną sumę 507,700 zł. Równocześnie wobec nikłego wyniku sprzedaży i niskich cen osiągniętych przy obecnej konjunkturze, wypowiedział się za wstrzymaniem w interesie masy wszelkich sprzedaży nieruchomości.

Adw. Kempner sprzeciwił się temu wnioskowi adw. Słoniowskiego co do wstrzymania sprzedaży nieruchomości, jak również co do zawierania przez syndyków ostatecznych umów na wynajem lokali w nieruchomościach na dłuższe okresy czasu, o ile chodzi o lokale powyżej czterech pokoi.

Wobec braku zgody pomiędzy poszczególnymi grupami wierzycieli i poszczególnymi wierzycielami co do sposobu dalszej likwidacji adw. Słoniowski oświadczył, iż zmuszony jest zrezygnować ze stanowiska syndyka ostatecznego.

Następnie wierzyciele uchwalili kontynuowanie dalszej likwidacji majątku masy, ze względu na to, iż nieruchomości w roku na rok traci na wartości, jednakże wyznaczenie terminów sprzedaży nieruchomości pozostawili do uznania pozostałego syndyka ostatecznego adw. Langego. Również postanowiono, celem ułatwienia sprzedaży nieruchomości, dokonanie dalszych planów podziału nieruchomości, a dla

opracowania tych planów i dla załatwienia kwestji związanych ze sprzedażą nieruchomości powołano dwóch mężów zaufania, którzy łącznie z syndykiem sprawę tę załatwią.

W końcu postanowiono udzielić odpłaty zwolnionym pracownikom, a przyjętym przez zarząd masy w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia, pracownikom zaś zatrudnionym jeszcze przed upadłością firmy — odpłaty w stosunku do ilości przepracowanych lat, jednak nie wyżej od rocznego wynagrodzenia.

Wybrano też mężów zaufania w osobach adw. Kempnera i Juliusza Heinzla i załatwiono kwestję wynajmu większych lokali.

Upadłości, nadzory, układy

Na ostatnim posiedzeniu sądu handlowego rozpoznawana była sprawa upadłości Spółdzielczego Banku Ludowego z nieogr. odp. w Aleksandrowie.

W upadłości tej na ostatnim zebraniu wierzycieli wobec braku propozycji układowych ze strony zarządu banku, zawarto związek wierzycieli, a kwestję wyborów syndyków ostatecznych, na wniosek wierzyciela Lewandowskiego, odroczone na przeciąg czterech tygodni. Wierzyciele proponują wybór 3 syndyków, w tem jednego dotychczasowego syndyka tymczasowego adw. Barę i dwóch z pozostałych.

Na zebraniu tem również złożył sprawozdanie ze stanu upadłości adw. Bara, z którego wierzyciele dowiedzieli się, iż zwolane posiedzenie rady nadzorczej i zarządu upadłego banku, celem uzyskania środków na prowadzenie upadłości, nie doprowadziło do żadnych rezultatów, jak również wezwanie do udziałowców banku o dopłatę do udziałów.

Atkwa masy przedstawiają wartość 43.768 zł., a poza tem wniesiono ostrzeżenie na sumę 40 000 zł na nieruchomości Kazimierza Rudomińskiego, którego nieuczciwemu prowadzeniu zawdzięcza się, iż bank popadł w niewypłacalność. Do masy zgłosiło się 121 wierzycieli i zostało przyjętych na sumę 528.970 złotych.

Syndyk adw. Bara nie wypowiedział się o charakterze upadłości, wobec nieukończenia sprawy karnej przeciwko Rudomińskiemu, b. kierownikowi banku o nadużycia, która obecnie jest jeszcze w toku. Sąd zatwierdził uchwały wierzycieli, wobec zaś stwierdzenia, iż b. kierownik banku Rudomiński do tychczas zajmuje bezpłatnie 6-pokojowe mieszkanie w gmachu banku, wytknął zarządowi masy niedbalstwo, który powinien był wystąpić ze skargą o eksmisję.

W sprawie powtórnie ogłoszonej upadłości firmy „Bracia Izrael i Jeszaja Buskowoda” i jej właścicieli sąd rozpoznawał podanie upadłych o udzielenie im głoju, ponieważ przy ogłoszeniu upadłości zastosowano względem nich przymus osobisty. Do podania upadłych przyłączyło się 23 wierzycieli, którzy wyrazili pisemną zgodę na wydanie głoju Jakkolwiek część wierzycieli gwałtownie oponowała przeciwko głoju sąd wydał głoju upadłym Izraelowi Buskowodzie na 14 dni, a jednocześnie zezwolił na sprzedaż towarów i przędzy, znajdujących się w masie. Jak się dowiadujemy, cały majątek masy znajduje się w rozporządzeniu syndyka adw. Stypulkowskiego.

Całkowity zakaz przywozu koszul w Holandji

Od dnia 25 b. m. wprowadzone zostały w Holandji kontyngenty na wwożone koszule, w związku z czem aż do czasu ustalenia normy kontyngentów, nie wolno koszul tych sprowadzać do Holandji.

Słabsza tendencja na aukcjach wełnianych

Początkowo mocna tendencja na wełnę surową na aukcjach londyńskich uległa ostatnio zmianie.

Notowania poszczególnych gatunków wełny w dniu wczorajszym były niższe przy dalszej słabszej tendencji.

Mimo to poziom ogólny cen na obecnej aukcji jest w dalszym ciągu o kilka punktów wyższy, aniżeli na aukcji gruntowej.

400.000 wrzecion we włókiennictwie japońskim

Niezwykle szybka industrializacja Japonji, niustająca nawet w latach kryzysu, ujawnia się w szczególności na terenie włókiennictwa.

Poza gigantycznym wprtem rozwojem przemysłu jedwabnego i sztuczno - jedwabnego, bardzo silnie rozbudowuje się przemysł bawełniany.

Wyrazem tego są dane, zawarte w sprawozdaniu rocznym związku przemysłu włókienniczego Japonji. Sprawozdanie to podkreśla, że w roku 1931 liczba wrzecion w japońskim przemyśle bawełnianym zwiększyła się o przeszło 400 tysięcy. Jest rzeczą charakterystyczną, że import masy włókienniczej do Japonji wykazuje ostatnio wydatny spadek, gdyż jednocześnie rozbudowa przemysłu maszynowego umożliwia zwiększenie stanu posiadania włókiennictwa w oparciu o krajową produkcję maszyn przydzielniczych.

Rynek pieniężny

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz przeważała słabsza, przy obrotach niewielkich. Notowano: Holandia 358,85 (-10), Londyn 30,28 (-7), Nowy Jork — kabel 8,928, Paryż 34,85, Praga 26,44, Szwajcaria 172,62.

Tranzakcje nienotowane: Belgja 123,95, Nowy Jork 8,924, Włochy 45,68 (-2); w obrotach międzybankowych dewizami na Berlin obracano 212,35. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 212,10 banknoty dolarowe 8,90 funt angielski 30,33, rubel złoty 4,67, dolar złoty 8,98,50, rubel szwajcarski 1,54 bilon 0,06.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była bardzo mocna, zarówno dla akcji Banku Polskiego, jak i metalurgicznych. Notowano: Bank Polski 82,50 — 83,25 — 82,50 (plus 25), Cukier 16 (plus 60), Lillpopy 11,25 (plus 50), Starachowice 9,25 — 9,15 (plus 15).

Tranzakcje nienotowane: Mordziejów 4,50 (plus 85).

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych zarówno państwowych, jak i prywatnych panowała tendencja nadal mocna, zwłaszcza dla papierów dolarowych, notowanych na giełdzie nowojorskiej. Większy obrotów dokonano 7 proc. pożyczką stabilizacyjną, 4 proc. dolarową, 3 proc. pożyczką budowlaną i 8 proc. listami m. Warszawy. Notowano: 3 proc. pożyczka budowlana 44 — 44,75 — 44,25 (plus 125), 4 proc. pożyczka dol. 58,75 — 58,50 — 57,75 (plus 75), 4 proc. pożyczka inwestycyjna 104 (plus 25), serjo wa 109 — 108,75 — 109 (plus 50), 5 proc. konwersyjna 42,75, 6 proc. pożyczka dolarowa 59,38 (-62), 7 proc. stabilizacyjna 57,50 — 58 — 57,88 (plus 63), 10 proc. kolejowa 100 (-50), 8 proc. obligacje budowlane BGK I. emisja 98, 4

i pół proc. ziemskie 37,50, drobne 37,25 (plus 25), 7 proc. ziemskie dolarowe 40,50 (plus 50), 8 proc. Warszawy 44,75 — 45 (plus 37), 8 roc. Łodzi 44,25 (plus 25).

Tranzakcje nienotowane: 7 proc. stabilizacyjna odcinki po 100 dolarów 61,25, 8 proc. dillonowska 66 — 66,50, odcinki po 500 dol. 67, x proc. śląska 45,50 7 proc. Warszawska 41,50, 8 proc. ziemskie złotowe 36, 5 proc. Warszawy 51,50, odcinki po 100 zł. 59,50, 8 proc. Piotrkowa 41, 6 proc. obligacje m. Warszawy VI emisja 35,50 (-25), za 4 i pół proc. Warszawy chelano płacić 46,50, za 5 proc. kolejową — 38.

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK
loco 6,20 luty 6,04 marzec 6,10 kwiecień 6,15 maj 6,23 czerwiec 6,28 lipiec 6,35 sierpień 6,42 wrzesień 6,50 październik 6,55 listopad 6,62 grudzień 6,69 styczeń 6,75

NOWY ORLEAN
loco 6,07 marzec 6,07 maj 6,20 lipiec 6,34 październik 6,52 gruzdzień 6,53 styczeń 6,68

LIVERPOOL
loco 5,16 styczeń 4,92 luty 4,92 marzec 4,94 kwiecień 4,94 maj 4,96 czerwiec 4,97 lipiec 4,98 sierpień 4,99 wrzesień 5, — październik 5,02 listopad 5,03 grudzień 5,05 luty — 5,10 marzec 5,12.

Egipska: loco 7,22 styczeń 6,94 marzec 6,97 maj 7,05 lipiec 7,13 październik 7,21 listopad 7,26 gruzdzień 7,32
Upper: loco 6,63 styczeń 6,45 marzec 6,45 maj 6,42 lipiec 6,39 październik 6,36 listopad 6,32 gruzdzień 6,30

BREMA
loco 7,37 marzec 7,05 maj 7,21 lipiec 7,33 październik 7,52 gruzdzień 7,63

ALEKSANDRIA
Sakkelaridis: marzec 13,29 maj 13,55 lipiec 13,75 listopad 14,03
Ashmouni: luty 11,51 kwiecień 11,49 czerwiec 11,49 październik — 11,38.

Dom Wypoczynkowy na Wiśniowej Górze

w parku Lichtenfeldów przy lesie sosnowym. Kanalizacja, elektryczność. Park oświetlony. Werandy oszklone. Lekarz na miejscu. Ceny niższe. Tel. 31-21, lub podmiejski Wiśniowa-Góra telef. 6.

Sanatorjum

D-rów Z. Rakowskiego i I. Izygona w sosnowym lesie **CHELMY PŁODZIA Zakład otwarty cały rok**
Opieka i zabiegi lekarskie. Nowoczesny komfort. Centralne ogrzewanie. Światło. Telefon. Kuchnia dietetyczna. — Wiadomość w Chełmach: tel. Zgierz 58 lub w Łodzi tel. 127-811 122-60

„HYGIENA”

Łódź, Andrzej 1.
Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, foteli, rownion, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz czyszczenie okien fabrycznych w budynkach piętrowych i parterowych (t. zw. Szedowych) oraz odkurzanie elektroluxem.
Opakowanie drzwi i okien na zimę! Ceny niskie. Tel. 105-47 (prywatnie)

Do sprzedaży maszyn i instalacji maszynowych

poszukiwane
energiczne osoby, dobrze wprowadzone w insty. ucjach państwowo-komunalnych. — Oferty pod: „Zbyt” do Tow. Rekl. Międz. j. r. Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska 124.

BIURO INKASA WIERZYTELNOŚCI „JUST”

Reprezentacja Verband der Verelne „Creditreform”. V. w Lipsku czynnie nadal w poprzednim lokalu przy ul. ZAWADZKIEJ 18, tel. 208-99 pod kier. b. długoletniego współpracownika M. GINSBURGA, przyjmuje do windykacji wierzytelności zaległe i wątpliwe na obszar całej Rzeczypospolitej Polskiej

Ogłoszenie.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Gospodarczy — poszukuje w pobliżu Placu Wolności, względnie w promieniu ul. Piotrkowskiej lokali, nadających się na pomieszczenie biur miejskich a składających się z obszernych widnych ubikacji, w miarę możliwości systemu korytarzowego, z urządzeniami wodociagowymi oraz kanalizacyjnymi.
Oferty wraz z planami oraz warunkami najmu i wskazaniem powierzchni użytkowej należy składać w biurze Wydziału Gospodarczego przy ul. Narutowicza Nr. 65, pokój Nr. 8 w terminie do dnia 1 marca 1935 roku.
Łódź, dnia 17 stycznia 1935 roku.
Magistrat m. Łodzi

Doktor W. Łagunowski

Piotrkowska 70, tel. 181-83
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Gabinet Roentgenoleczniczy
Przyjmuje od 8,30 do 10,30 rano, od 1-jej do 2,30 pp., od 6 do 8,30 wiecz. w niedziele i święta od 10-1

Dr. med. M. Engelberg

AKUSZER-GINEKOLOG
DIATERMJA
od 5-7 w.
Piotrkowska 200, tel. 146-46

Dr. med. M. Feldman

Akuszer-ginekolog
Zawadzka 10 tel. 155-77
przyjmuje 3 — 5 po poł.

„IRENIT”

PIOTRKOWSKA NR. 89. :: TELEF. 223-38.



TŁUMACZENIA
PRZEPISYWANIE
NA MASZYNIE
POWIELANIE
DRUKÓW

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

ANGIELKA udziela lekcji angielskiego. Akcent londyński. Korespondencja, konwersacja. Ceny przystępne. Tel. 245-88. 699-1

POLONISTKA (Uniwers. Warsz.) udziela lekcji dorosłym (chętnie cudzoziemcom) metodą skróconą. Tel. 114-56 od godz. 1-3 i od 20-21. 29799-3

STENOGRAFIJ francuskiej korespondencji Landlowej, konwersacji i korepetycji. Zachodnia 63 m. 4. 2-3 godz. 3569-6

Kupno i sprzedaż

DWA NIKLOWE ŁÓZKA z materacami w dobrym stanie — czyste — tanio do sprzedania. Wólczańska 41, m. 10, od godz. 12 do 7-jej. 786-2

ZŁOTO, BIŻUTERJĘ i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski L. Fijałko, Piotrkowska 7

BRYLANTY, złoto, srebro, różną biżuterję oraz kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. M. Mizes, Piotrkowska 30.

MASZYNA DO PRANIA nowa, zagraniczna, marki „John” okazynie tanio do sprzedania. Wiadomość telefonicznie 226-32

Wypożyczalnia książek „Renaissance”
Śródmiejska 40 — Piotrkowska 60
NOWA FILJA, PIOTRKOWSKA 167
poleca
Ostatnie Nowości w 5 językach od 8-15 egzempl. z każdej książki
OPŁATA NISKA.

Uzdrowiska

ZAKOPANE Willa „Łodzińska”, Kościeliska 92, poleca pokoje z całodziennym utrzymaniem. Cena zł. 5. — Informacje i zamówienia telefon 136-79.

Różne

MASAZYSTA hydropata, pielęgniarz z długoletnią praktyką poleca się do chorych w miejscu i na wyjazd. Łask. oferty sub. „Wykwalifikowany”. 2

POMNIKI różne, ceny konkurencyjne dostarcza „GRANIT”, Łódź, Pomorska 39 w podwórzu 490-5

PŁYTY używane zamieniamy na nowe. Narutowicza 6, m. 16 806-3

ZGUBIONO kwit kaucyjny Elekrowni Łódzkiej za Nr. 41489 na zł. 30. — z dn. 5. III. 1927 r. na nazw. L. Szepter i E. Szotland.

NIEMA BRAKU POSAD! Czy firma jest w opresji, czy prosperuje, zawsze ma dużo wolnych miejsc dla zdolnych współpracowników, którzy potrafią firmę z opresji wyprowadzić — lub uczynić ją bardziej prosperującą. — Tysiące ich czyta codziennie drobne ogłoszenia w „Głosie Porannym”

Posady

W CIĄGU miesiąca i pod gwarancją wykluczającą absolutnie wszelkie ryzyko, wyucza praktycznie na samodzielnego buchaltera-bilansistę, rzeczozn. i wyższem wykształceniem i kontrol. svnydk. przemysł. — Blizszych informacji tylko w poniedziałki wieczór 7 — 10. Piotrkowska 165, front III p. 784-2

Lokale

POKOJ FRONTOWY, dwuokienny, zaraz od wejścia, umeblowany, dla solidnego pana od 1 lutego do oddania. Wiadomość: Sienkiewicza 20, m. 6, w czasie 4-6, prócz srody i soboty. 786-7

2, 3, 4 POKOJE z kuchnią z wszelkimi wygodami, bez odstępnego, wprost od gospodarza natychmiast do oddania. Ceny przystępne. Łódź, Pomorska 41a. Telefon 166-42. 3778-5

MIESZKANIA słoneczne 2, 3 i 4-pokojowe z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Wiadomość ul. Sienkiewicza 102, m. 6. 787-6

DO ODDANIA od zaraz lokal b. restauracji „Piccadilly”, Zawadzka 1 oraz 2 mieszkania po 4 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami. Wiadomość w Hotelu Monopol, Zawadzka 7. 785-2

POKÓJ umebl. z niekrępującem wejściem do wynajęcia 1 lub 2 solidnym osobom. Piotrkowska 132, m. 41, g. 10-12 i 3-9.

DUŻY frontowy pokój z wszelkimi wygodami, telefonem, do wynajęcia od zaraz. Zawadzka 15, II piętro front, tel. 114-39.

Zamówienia telefoniczne

na prenumeratę „Głosu Porannego” zgłaszać można na Nr. 222-22.
„Głos Poranny” dostarczony będzie nazajutrz po zamówieniu.

CENTRALNA ŁADOWNIA AKUMULATORÓW

ŁÓDZ

PIOTRKOWSKA 167
TEL. 205-21.

NA TELEF. WEZWANIE
TEL. 205-21 TEL. ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW.

WARSZTATY REPARACYJNE WYPOŻYCZANIE AKUMULATORÓW

KLINIKA POŁOŻNICZO-CHIRURGICZNA „SANATO”

S. z o. o.
Ogrodowa 10, tel. 213-57
I i II klasa
Porady II kl. zł. 175.—

100 METROW MIŁOŚCI

Pogorzelska, Ankwieczówna, Kalinówna, Dymsza, Tom, Lawiński i Cybulski. Następny program w Metro-Adria

Ogłoszenie.

Magistrat m. Łodzi wzywa rodziny niżej wymienionych zmarłych, aby w terminie 4-tygodniowym od daty ogłoszenia zgłosiły się w miejskim powszechnym szpitalu w Radogoszczu po odbiór pozostałych rzeczy.

Lista zmarłych w czasie od dnia 1 lipca 1931 roku do 31 lipca 1932 roku:

1. Bojanowska Antonina	zmarła 1. VII. 1931
2. Pasiński Mateusz	3. VII. "
3. Bergier Józefa	17. VII. "
4. Szware Jakób	25. VII. "
5. Sztajchner Dwojra	31. VII. "
6. Machlewski Józef	15. VIII. "
7. Lam Hersz	23. IX. "
8. Kastrzewa Władysława	25. X. "
9. Klimczak Józef	29. X. "
10. Lange Karol	9. XII. "
11. Sztternberg Chaja	6. IX. "
12. Szafrńska Bronisława	18. X. "
13. Hokus Marja	15. XII. "
14. Mordkowicz Malka	3. II. 1932
15. Franas Stanisław	29. I. "
16. Warszawski Szymon	4. II. "
17. Podniszewski Stanisław	13. V. "
18. Lewkiewicz Sala	23. III. "
19. Śleziński Stanisław	16. VI. "
20. Mikołajczyk Jan	6. VI. "
21. Gibalska Karolina	5. V. "
22. Marciniak Michał	23. V. "
23. Jelonek Weronika	30. XI. "
24. Lajb Perla-Chaja	29. VI. "
25. Brudka Amalja	17. VIII. "
26. Szpajdel Robert	wypisany 15. VIII. "
27. Kabacińska Wanda	

Łódź, dnia 28 stycznia 1933 roku.

Magistrat m. Łodzi.

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Fabryka wyrobów drzewnych i fabryka skrzyń „Skrzynia“, wł. Mauryey Bialer“ zawiadamia, że w dniu 21 lutego 1933 roku o godz. 10 rano odbędzie się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, Wydział Handlowy, pokój Nr. 15 zebranie wierzycieli, których należności zostały sprawdzone i przyjęte do masy upadłości, celem zawarcia układu, względnie kontraktu związkowego i wyboru syndyka ostatecznego. Pierwotnie wyznaczony termin na dzień 28 stycznia 1933 r. został odwołany.

Syndyk tymczasowy upadłości
Ignacy Głogowski, adwokat.

DOSKONAŁE

Paczki **tylko** po **15 gr.**

poleca CUKIERNIA

„Zródło“ wł. Z. Gomoliński

Przejazd 1, tel. 209-87 i 133-72

UWAGA: Dla szkół, instytucji i związków udzielamy z ciastek 10% rabat.

„ŚRÓDBOROWIANKA“

Zakład Wypoczynkowy w Śródborowie.

Komfortowe pokoje z utrzymaniem zł. 14.— Centralne ogrzewanie. Kuchnia wyklatna i obfita z działem dietetycznym. Własna ślizgawka, tereny narciarskie, saneczkowe, łaźnia. Lekarz w zakładzie. Nowowbudowane luksusowe salony towarzyskie stawiają zakład na poziomie zachodnio-europejskim. Dłuższy pobyt po cenach ulgowych. Telefon. Warszawa, Podmiejska 1, Śródborów.

Komitet Igrzysk Zimowych
„MAKKABI“

RYCZAŁTOWE WYCIECZKI

z całkowitem utrzymaniem oraz **WOLNYM WSTĘPEM**
na wszystkie zawody od zł. 65.—

Ostatnie dni zapisów.

UWAGA: Instytucje, które obiecują wolny wstęp, mają na celu wprowadzenie w błąd uczestników.

Zapisy przyjmuje referent okręgu zw. „Makkabi“ w lokalu biura Wagons-Lits, Piotrkowska 64, codziennie od 4 do 7.

ORTOPEDYSTA-KONSTRUKTOR

wykonywa wszelkie prace, wchodzące w zakres ortopedji: szluczne ręce, nogi, aparaty ortoped. wszelkich systemów, gorsety na skrzywienie kręgosłupa, wkłady ortopedyczne na płaską stopę (platfus) z kompozycji aluminiowej i z masy. aparaty własnego wynalazku na krótsze nogi, zastępujące obuwie na korku (można na nie wkładać normalne pantofelki). Pasy rapturowe i brzuszne.



Pracownia ortopedyczna
Józef Rosenberg
PIOTRKOWSKA 114, w podwórzu

Przyjmuje od 9—12 i 3—7, a w soboty do 6 pp. Solidnym i odpowiedzialnym udziela się kredytu. Specjalny dział obuwia ortopedycznego.

Ciężar Kryzysu

odczuwają tylko firmy
nie rozumiejące potrzeby
ogłaszania się

Celową reklamę
przeprowadza jedynie

AKWIZYCJA OGŁOSZEN

FUCHS'a

Piotrkowska 50

Tel. 121-36



NIE PRZERWATYWI!

lecz wyraźnie **PREZERWATYWI „OLLA“**
włnien Pan żądać, wszystko inne zaś, rzekomo
tak samo dobre **NAŚLADOWNICTWA** jak naje-
nergicznie odrzucać

Tylko
prawdziwe
z nazwą
„OLLA“
i marką
GLOBUSA



Znakiem
światowej sławy
na każdej
kopercie

Upraszamy PP. Fabrykantów o **udzielanie zleceń handlowych wyłącznie wojażerom, zrzeszonym w Stowarzyszeniu Komiwojażerów Ł. O. H. P.,** Sienkiewicza 3/5, którzy posiadają odpowiednie kwalifikacje.

Wszelkich informacj udziela kancelarja Stow. w godz. 10—1 po poł. i 5—7 wiecz.

Zarząd Stowarzyszenia Komiwojażerów Ł. O. H. P.

Ogłoszenie.

Sąd Okręgowy w Łodzi na posiedzeniu w dniu 20 stycznia 1933 r. postanowił: 1) ogłosić upadłość firmie Sp. Akc. dla Handlu i wyrobu Towarów Jedwabnych i Bawełnianych Mauryey Tauman, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 26 lipca 1932 r. tymczasowo, 3) zamianować kuratorem upadłości adw. Piotra Kona, a Sędzią Komisarzem — Sędzię Handl. Roberta Schnea, 4) wyrok opatrzyć rygorem tymczasowego wykonania, 5) odpis wyroku zakomunikować Prokuratorowi Sądu Okręgowego w Łodzi.

Za zgodność

Kurator masy upadłości

ad okat **Piotr Kon**
Łódź, ul. Przejazd 6.

Na zasadzie art. 476 K. H. wzywam wierzycieli masy upadłości aby w dniu 7 lutego 1933 roku stawili się osobiście lub przez pełnomocników w Sądzie Okręgowym w Łodzi przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15 o godz. 12 w celu wysłuchania sprawiania kuratora i wyboru kandydatów na kuratora tymczasowego.

Sędzia Komisarz
Robert Schnea

KUPOJCIE Z I-go ZRÓDŁA

WIELKI WYBÓR



Wózków
drewnianych

Materaców
sprężynowych

Łózek
metalowych

Wytymaczek
amerykańskich

Nabyć można w **FABRYCZNYM SKŁADZIE „DOBROPOL“** Łódź, Piotrkowska 73,
TEL. 158-04, w podwórzu.

Dźwiękowy Kinoteatr
„CORSO“
Zielona 2 | 4

Początek o 4, w niedziele,
soboty i święta o 12.

Sala należycie ogrzana i wentylowana
Ceny niższe!

Dziś i dni następnych!

Sierżant X

KEN MAYNARD

Nasz bezkonkurencyjny podwójny program!

W rol. gł. **Iwan Mozzuchin**
i prześliczna **Suzy Vernon**

w sensacyjnym dramacie p. t.
Władca Stepów
ze swym fenomen. koniem Tarzanem

DŹWIĘKOWE KINO - TEATRY

Dziś i dni następnych!

Człowiek Małpa

Prymitywna miłość człowieka małpy, zna tylko prawo dżungli i bierze to co mu się podoba
W gł. roli najpiękniejszy mężczyzna **Johny Weissmüller.** Nadprogr. dodatek dźwiękowy.
Sala ogrzana. Passe-partout i bilety ulgowe oprócz urzędowych nieważne.

Wielkie arcydzieło
egzotyczne p. t.



Główna 1



Przejazd 2

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.00, ze odnośniami — 4.00 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadane od strony 8-iej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej. firm zagr. 100%. Za osł. tabelaryczne lub fantaz. dodatek. 50%. Ogl. dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.

Redaktor: **Eugenjusz Kronman.**

Za wydawnictwo „Prasa“, Wydawnicza sp. z ogr. odp. Eugenjusz Kronman.

W drukarni własnej Piotrkowska 101